Słowo ludu

WYDANIE RADOMSKIE

RADOM – KIELCE CZWARTEK, 22 PAŹDZIERNIKA, 1992 R.

WYDANIE I ROK XLIV NR 248 (13047) CENA 1000 ZŁ

Euroregion „Pomerania"

(AI) Powstanie euroregionu „Pomerania" po stronie niemieckiej już 9 listopada zapowiedział na konferencji prasowej w Warszawie premier rządu krajowego Meklemburgii – Przedpomorza Berndt Seite.

Jest to w założeniu projekt wspólny i zdaniem premiera Meklemburgii Polska winna założyć podobną instytucję po swojej stronie. Problemami utrudniającymi ścisłą współpracę są m.in. różnice struktur administracyjnych oraz mała samodzielność budżetowa naszych województw. Zadaniem obu państw jest znalezienie wspólnego mianownika, aby euroregion mógł rozpocząć działanie. W przyszłości mają do niego dołączyć Dania i Szwecja.

Berndta Seite przyjęła premier Hanna Suchocka.

Farmaceutyka upadnie?

(AI) O problemach polskiej farmacji poinformowano dziennikarzy z okazji VIII Międzynarodowej Wystawy „Medica Controla Farmacja 92", która się odbędzie 3 – 6 listopada w Warszawie.

17 państwowych zakładów „Polfa" i 14 spółdzielczych, a ponadto 3 produkujące surowice i szczepionki, dostarczają ponad 2 tys. leków. Są to najważniejsze specyfiki, odpowiadające normom europejskim, a przy tym 3 – 4 razy tańsze od leków zachodnich. Polskie leki pokrywają 88 procent potrzeb kraju. Licencyjna produkcja to tylko 5 proc. specyfików. Znakomita większość naszych leków powstała dzięki obejściu patentów zachodnich. Tych praktyk trzeba będzie zaniechać, gdyż podpisaliśmy już ze Stanami Zjednoczonymi traktat o ochronie intelektualnej. Na własne rozwiązania trudno jednak liczyć. Po wojnie Polska wyprodukowała niewiele własnych oryginalnych leków, można je policzyć na palcach jednej ręki: „lekardin" – lek przeciwnowotworowy, „binazyna" – lek na obniżenie ciśnienia, „wratizolin" – lek przeciwopryszczkowy, i niewiele więcej. Nic dziwnego, aby wytworzyć nowy specyfik trzeba przeprowadzić około 10 tysięcy syntez chemicznych. Trwa to około 10 lat i kosztuje 200 mln dolarów. Nasze zakłady nie mogą się równać z takimi potęgami jak np. amerykańska firma „Merck", która na badania tylko w 1990 roku wydała 998 mln dolarów. Firma „Bristol Mayers Squibb" wydała na nie w tym samym roku 993 mln dolarów. To co wydaje na swoje badania rocznie „Merck" stanowi sumę, która jest dwukrotnie wyższa od nakładów na całą naukę polską w br. Najważniejszym problemem polskiej farmacji jest od dłuższego czasu brak środków na wykupienie leków od producentów, dystrybutorów i importerów. Nadal rząd nie płaci przemysłowi farmaceutycznemu za leki eksportowane w ramach umowy rządowej z byłym ZSRR. Do bardzo kiepskiej kondycji polskiej farmacji przyczyniły się także podatki, nie uwzględniające opóźnień w płatnościach za dostawy, oraz cła nałożone na komponenty do produkcji leków.

Albo biznes, albo stanowisko

LUSTRACJA MAJĄTKOWA

W tym tygodniu pełniący funkcje publiczne muszą złożyć oświadczenia o stanie majątkowym.

Ustawa „O ograniczeniu działalności gospodarczej" z 25 lipca br. zabrania osobom zajmującym kierownicze stanowiska w administracji państwowej prowadzenia działalności gospodarczej. Nie mogą oni być członkami zarządów, rad nadzorczych i komisji rewizyjnych spółek oraz fundacji gospodarczych. Nie mogą również posiadać akcji kontrolnych i udziałów w firmach. Kierownicy urzędów administracji państwowej, rządowej, ogólnej, samorządowej, dyrektorzy banków, przedsiębiorstw oraz posłowie i senatorowie zasiadający we władzach spółek muszą się zrzec funkcji lub ustąpić ze stanowisk publicznych. Jeśli w określonym ustawowo terminie nie złożą oni rezygnacji, to z mocy prawa zostaną wykreśleni z rejestru handlowego, ich decyzje będą nieważne.

Zgodnie z intencją ustwodawcy oświadczenie o stanie majątkowym ma być formą zabezpieczenia przed wykorzystywaniem stanowisk publicznych dla osobistych korzyści materialnych. Oddalą również posądzenia o stronniczość w podejmowaniu decyzji służbowych. **W województwie radomskim kontrolą objęto około 5 tys. osób.** Np. do złożenia deklaracji zobligowani zostali wszyscy pracownicy Urzędu Wojewódzkiego oraz jednostek podległych, tj. przeszło 400 osób. Oświadczenia są poufne i pozostaną w aktach osobowych. Pytania zawarte w ankiecie są bardzo szczegółowe. Dotyczą: wielkości mieszkania i tytułu własności, stanu nieruchomości i majątku ruchomego (np. samochód, jacht itp.), udziałów w spółkach prawa handlowego, liczby akcji i ich wartości, nabycia mienia w drodze przetargów oraz zasobów pieniężnych. Jak nas poinformował **Witold Kaczkowski**, zastępca dyrektora Wydziału Organizacji i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu, nikt z pracowników podległych wojewodzie nie zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

Natomiast w Grójcu prawdopodobnie jeden z radnych miasta i gminy będzie musiał zrezygnować z funkcji lub zaprzestać działalności gospodarczej. **Witold Rak**, burmistrz Grójca uważa, że ustawa jest słuszna. – W opinii publicznej osoby piastujące stanowisko państwowe wykorzystują je do załatwienia prywatnych spraw – stwierdził. – Moim zdaniem oświadczenie majątkowe powinno objąć współmałżonków i członków najbliższej rodziny. Ustawa nie reguluje tego. Stwarza to możliwość ominięcia przepisu i np. zarejestrowanie firmy na żonę.

– Ustawa jest nieporozumieniem – powiedział nam **Kazimierz Wlazło**, wiceprezydent Radomia. – Zablokowała możliwości wykorzystania potencjału intelektualnego znacznej grupy ludzi, traktujących pracę w administracji państwowej jako służbę publiczną. Ogranicza ona krąg ludzi kompetentnych, którzy mogliby wnieść swoją wiedzę w przemiany gospodarcze. Sam jestem współwłaścicielem spółki „Remet", która zajmuje się ekspertyzami sprawności technicznej pojazdów.

(wila)

Oszczędności w parlamencie i Belwederze

(AI) Kancelarie Belwederu i parlamentu poinformowały ministra finansów o planach oszczędności. I tak w tym jeszcze roku Kancelaria Prezydenta zamierza zaoszczędzić 11 mld zł, a sejmowa i senacka ponad 30 mld. O ponad 3 mld mniej niż przewidywano kosztować będą podróże zagraniczne prezydenta. Oszczędności będą dotyczyć ok. 5 proc. budżetu tych 3 kancelarii.

Kamieniem w kościół

– czytaj str. 5

Koło fortuny jutro w „Magazynie"!

Tak jest, tylko u nas o kulisach najpopularniejszej gry telewizyjnej. Szczegóły, których nie widzicie.

Ponadto w numerze zapowiadana wczoraj prywatna wojna generała Górniaka z Ostrowcą, sensacyjne odkrycie archeologiczne w Sandomierzu, bardzo intymne wyznania znanego aktora Emiliana Kamińskiego, sylwetka znakomitego księdza, stałe rubryki, felietony i wspaniałe rysunki.

Nie wróciła do Mińska

22-letnia Białorusinka, która przez pewien czas pracowała w Radomskiem, zginęła bez śladu.

Wiktoria Kiziejewa, mieszkanka Białorusi przyjechała do Polski 24 lipca. Z rodzicami w Mińsku kontaktowała się telefonicznie. W kilka dni po przyjeździe zawiadomiła matkę, że pracuje w gospodarstwie niedaleko Radomia. Po kilku tygodniach zadzwoniła do domu ponownie. Powiedziała, że teraz pomaga w gospodarstwie pod Warszawą. Od połowy września nie dała znaku życia. Zaniepokojona matka zwróciła się o pomoc do ambasady Białorusi.

W wydziale konsularnym ambasady powiedziano nam, że matka Wiktorii nie znała ani miejsca pobytu 22-letniej córki, ani żadnych szczegółów dotyczących jej pracy. Twierdzi, że zaginiona dziewczyna za pierwszym razem dzwoniła do domu z Radomia. Pracownicy ambasady nie zgłaszali policji zaginięcia W. Kiziejewej, ponieważ poza legitymacyjnym zdjęciem Białorusinki i datą jej przyjazdu do Polski nie dysponują informacjami, nawet rysopisem.

Ktokolwiek mógłby pomóc w odnalezieniu Wiktorii Kiziejewej proszony jest o kontakt z ambasadą Białorusi w Warszawie, ul. Ateńska 67, tel. 17–39–54. **(nika)**

W Dortmundzie

„Akant" wytańczył jedynki

Zorganizowana w Dortmundzie „Taneczna gala" jest imprezą nową i rywalizacja odbywa się systemem pucharowym. Najlepsze oceny – same jedynki – wśród formacji tanecznych zdobył tam radomski „Akant". Poza zespołem z Radomia w niemieckim turnieju otwartym „Play–off" wystąpili Polacy – taneczna para zawodowa **Krzysztof Wasilewski i Karolina Felska.** Oni również odnieśli zwycięstwo.

(nova)

Wybuchowy żart

Bomba w „Łuczniku"

We wtorek o godz. 18.25 anonimowy rozmówca poinformował telefonicznie oficera dyżurnego policji o podłożeniu bomby na wydziale P–10 (montaż produkcji niekatalogowej) w ZM „Łucznik". Zaznaczył, że bomba niedługo wybuchnie.

Grupa operacyjna z pirotechnikiem przybyła do zakładów zaraz po telefonie. Na wydziale P–10 nie było pracowników, tak więc ewakuacja nie była konieczna. Przy udziale straży przemysłowej zabezpieczono teren, przeszukano wszystkie pomieszczenia na wydziale. Nie znaleziono żadnego ładunku wybuchowego. Akcja policji trwała ponad dwie godziny.

Wczoraj rano pracownicy „Łucznika" powiadomili policję, że podczas przewożenia skrzyń do malowania, w jednej z nich znaleziono coś, co może mieć związek z wtorkowym fałszywym alarmem. Ową rzeczą okazał się zużyty zapalnik od pocisku. Zdaniem funkcjonariuszy, którzy przeszukali dokładnie wszystkie skrzynki, zapalnik znalazł się tam raczej przypadkiem.

Walerian Marek, rzecznik prasowy KWP powiedział nam, że do wszystkich sygnałów o podłożeniu bomby policjanci podchodzą bardzo poważnie, chociaż – na szczęście – dotychczas były to fałszywe alarmy. Każda tego typu akcja kosztuje 10 mln zł. Pracownicy „Łucznika" autorstwo „żartu" przypisują komuś, kto został zwolniony z pracy.

(nika)

KONKURS

Club S

Szczegóły – str. 3.

Uwaga!
Likwidacja sklepu
Kielce, Wojska Polskiego 4
Ceny niższe o 50 proc.!
Wielka wyprzedaż tylko 10 dni.
Odzież dla dzieci i dla dorosłych.
Zapraszamy od 10 do 18.
90/d

I ZNOWU UTYLAŚ
Nie martw się.
Przyjdź do „PUSZYSTEJ"
Kielce, Buczka 14
(Dom Usług)
23142/g

UWAGA! PROMOCJA!!!

– NOWA LANZA	15.200,
– LANZA 2 kg	34.900,
– OPAL KOLOR	8.950,
– PERLA	8.950,
– WC PICKER	25.900,
– KOP	24.500,
– WIZIR 0.6	15.300,
– WIZIR 2.4	58.200,
– ARIEL 0.6	17.900,
– ARIEL 2.4	67.200.

Ww. ceny obowiązują przy zakupie pow. 10 mln.

Ponadto pełna gama wyrobów firm:
PROCTER & GAMBLE
HENKEL, POLLENA, EWA
LECHIA, RACIBÓRZ
OSTRZESZÓW, YPLON
i wiele innych atrakcyjnych towarów chemii gospodarczej i kosmetyków oferuje

HURTOWNIA „PETRUS"
Kielce, ul. Średnia 20,
tel. 66–38–46, fax 66–36–31.
Cenne nagrody.
Wysokie upusty.
234/S

Hurtownia Drogeryjna
Salon KAMIR
Kielce, Rolna 8, tel. 490–91 w. 143
Końskie, Wojska Polskiego 3, 67–51
zaprasza od 8 do 19,
atrakcyjne ceny:

– ARIEL	18.000
– VIZIR	15.300
– ORION	13.600
– LANZA	15.800

NOWOŚĆ
– WELLA
Art. niemowlęce CHICCO
oraz
CONSTANCE CARROLL
Zapraszamy 8 – 19.
22454/g

Płaszcze, kurtki, swetry itp. (rewelacja).
Hurtownia „Depolma"
Kielce, ul. Śląska 7,
tel. 460–13 (8 – 16)
handluj z nami a przetrwasz!!!
22166/g

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Kiszczak i Jaruzelski przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej

(AI) 9 grudnia generałowie Czesław Kiszczak i Wojciech Jaruzelski staną przed sejmową Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej.

Kilka miesięcy temu Trybunał Konstytucyjny skierował do komisji wniosek o rozpatrzenie sprawy niszczenia akt Biura Politycznego KC PZPR.

Jak dotąd ani generał Kiszczak, ani generał Jaruzelski nie stawili się przed komisją – zgodnie zresztą z przysługującym im prawem. Ich obrońcy są zdania, że Trybunał Konstytucyjny przedstawił komisji niekonkretne zarzuty. Gdyby sprawa toczyła się przed zwykłym sądem – zostałyby one odesłane do uzupełnienia. Bogdan Krol, szef Archiwum Akt Nowych, powołany przez komisję na biegłego w tej sprawie, jest przekonany, że celowo zostały zniszczone niezwykle ważne stenogramy z posiedzeń Biura Politycznego KC PZPR.

„Podstawową tezą obrony jest założenie iż stenogramy z posiedzeń Biura Politycznego nie miały żadnej wartości. Przeczy temu fakt – twierdzi pos. Marek Markiewicz („Solidarność") – że zostały one przekazane swego czasu do Sztabu Generalnego z nadrukiem „Materiały stanu wojennego". Gdyby to były luźne notatki, wystarczyło je spalić na miejscu. Zachował się jednak jeden materiał Biura Politycznego dotyczący afery „Żelazo", w którą zamieszany był członek BP gen. Milewski. Zapytaliśmy czy gdziekolwiek w aktach przekazanych do archiwum jest ślad tej sprawy. Prof. Bogdan Krol stwierdził, że w materiałach znajdujących się w Archiwum Akt Nowych nie ma żadnego śladu afery. Wynika z tego jasno, iż jedynym źródłem informacji jest zachowany cudem stenogram z posiedzenia Biura Politycznego. Oznacza to, że również inne stenogramy mają charakter dokumentów a nie nieważnych notatek. Jest to istotne ustalenie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej".

Krótko z kraju

Przedstawiciele Mielca w Belwederze

(AI) Prezydent Lech Wałęsa przyjął przedstawicieli WSK Mielec oraz delegację władz tego miasta. i zwrócił się do ministra przemysłu z propozycją stworzenia tzw. grupy szybkiego reagowania, w celu efektywniejszego rozwiązywania problemów zakładów poprzez ich restrukturyzację i pomoc w przekwalifikowywaniu pracowników. Zdaniem przewodniczącego rzeszowskiej „Solidarności" przedstawiciele Mielca uzyskali rządowe zapewnienie, że wcześniejsze obietnice nowych programów produkcyjnych oraz gwarancji kredytowych są już w trakcie realizacji.

PC w rządzie ?

(AI) Potrzebę rozszerzenia koalicji rządowej sugerował w wywiadzie dla PAP wicepremier Paweł Łączkowski. Jego zdaniem najbliższe programowo jest w obecnej sytuacji Porozumienie Centrum. Najważniejszym zadaniem gabinetu – komentował – jest uzdrowienie finansów państwa, a zwłaszcza uporządkowanie podatków, ceł oraz obrotu handlowego.

Powstaje blok ludowy

(AI) Roman Bartoszcze, były kandydat w wyborach prezydenckich stanie na czele bloku ludowego, który postanowiły utworzyć „Ojcowizna" i Polskie Stronnictwo Ludowe „Solidarność". W perspektywie – wspólny program ma być podstawą do połączenia się obydwu partii oraz innych ugrupowań o charakterze ludowym.

50 rocznica NSZ

Zarząd Okręgu Świętokrzyskiego Narodowych Sił Zbrojnych w Kielcach w imieniu Zarządu Głównego zaprasza byłych żołnierzy, kolegów z bratnich związków kombatanckich oraz sympatyków na uroczystości związane z 50 rocznicą powołania Narodowych Sił Zbrojnych, które odbędą się w Warszawie w dniach 24 i 25 bm. Rozpoczną się 24 bm. o godz. 10 mszą św. w katedrze polowej WP przy ul. Długiej.

Szczegóły: Kielce, tel. 421-24.

Zdaniem szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego

Zagrożenia Polski

(AI) Słabość gospodarcza Polski może powodować uleganie naciskom wewnętrznym – stwierdził Jerzy Milewski, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego przy Kancelarii Prezydenta w wywiadzie udzielonym Radiu „Zet".

Milewski uważa, że Polsce grozi przede wszystkim niebezpieczeństwo wewnętrzne, wynikające z bardzo złej sytuacji gospodarczej. Może ona powodować rozchwianie struktur wewnętrznych państwa i zmniejszenie odporności naszego kraju na naciski zewnętrzne.

Jego zdaniem wśród zagrożeń zewnętrznych najważniejsze jest niebezpieczeństwo odcięcia Polski od surowców takich jak ropa i gaz, a także kurczenie się rynków zbytu dla naszych produktów przemysłowych. Nie powinniśmy też lekceważyć groźby fali uchodźców z terenów byłego ZSRR, gdyby rozszerzyły się tam konflikty narodowe i etniczne – twierdzi Milewski.

Na Kielecczyźnie zwolenników szukał Romuald Szeremietiew

Siła w przegranej

– Przyjechałem na Kielecczyznę szukać zwolenników naszego ruchu – Koalicja dla III Rzeczpospolitej – powiedział „SL" Romuald Szeremietiew, wiceminister obrony narodowej w rządzie Jana Olszewskiego. – Przyjechałem przekonać ludzi, że naszą siłą jest to, że przegraliśmy wraz z rządem Jana Olszewskiego. Ale mamy mo do zaproponowania Polakom coś ważnego. Zbieramy opinie i pracujemy nad programem koalicji. Nie przypuszczam, bym na Kielecczyźnie znalazł ich wielu, ale... 20 bm. byłem na spotkaniu z mieszkańcami Stąporkowa. Salę wypełnili młodzi ludzie. Wycisnęli mnie niczym cytrynę. I to było dla mnie ważne, że wzbudziłem zainteresowanie.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych Romauald Szeremietiew odpowiadał na pytania słuchaczy Kieleckiej Rozgłośni Polskiego Radia. M.in.: szukanie oszczędności w armii uznał za pomysł zły; „wojsko jest po to, że gdy zabiegi polityczne nie odniosą pokojowego skutku, wtedy wkracza armia". Opuścił KPN, ponieważ ta partia nie stawała się prawicą typu zachodniego, a sam pan Leszek Moczulski uważał się za wodza. Wysłuchał krytycznych opinii o swoim udziale w rządzie Jana Olszewskiego – „z was się zrobiła jedna banda. Odejdźcie. Wróć pan na Białostocczyznę".

Romuald Szeremietiew jednak nie posłuchał tej ostatniej sugestii i pojechał jeszcze na spotkanie z mieszkańcami Końskich i Radoszyc.

MARIAN KLUSEK

Kukliński przyjedzie do Polski?

(AI) Jan Olszewski i Zdzisław Najder zapraszają do Warszawy w imieniu Polskiego Klubu Atlantyckiego pułkownika Ryszarda Kuklińskiego, który przez wiele lat współpracował z amerykańskim wywiadem, zdradzając mu polskie tajemnice wojskowe.

Klub Atlantycki jest organizacją, której celem jest doprowadzenie do przyjęcia Polski do NATO. Działają w nim między innymi Jan Olszewski i Zdzisław Najder.

Najder chciałby przeprowadzić w Warszawie dyskusję z udziałem Kuklińskiego na temat jego roli jako oficera polskiego Sztabu Generalnego, który był współpracownikiem CIA.

Decyzją Rady Ministrów ograniczono możliwości eksportu wielu polskich produktów rolniczych, zawieszono cło na import, ustalono kontyngenty

Zdanie producentów nieważne

Od dziś obowiązują cztery rozporządzenia Rady Ministrów z 6 października 1992 roku, wydane na wniosek resortów – rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz współpracy gospodarczej z zagranicą. Dotyczą czasowego zwolnienia z opłat celnych dużego zestawu artykułów spożywczych, komponentów paszowych i przetworów z roślin w Polsce nie uprawianych, ale także wyrobów mącznych i zbóż spożywczych. Jednocześnie, kolejny rejestr obejmuje zakaz wywozu z kraju lub konieczność uzyskiwania zezwoleń i kontyngentów na eksport rodzimych produktów spożywczych.

Decyzja, biorąc pod uwagę złe generalnie wyniki polskiego rolnictwa na skutek suszy, potrzebę ochrony rynku wewnętrznego, konieczna. Tym bardziej że żywioł panujący od dawna na wewnętrznym rynku spożywczym, nie kontrolowany jakościowo i ilościowo import subwencjonowanych na Zachodzie artykułów rolnych w wielu przypadkach ograniczał możliwości zbytu przez naszych producentów. Dotyczy to szczególnie przetworów owocowo-warzywnych, niektórych wyrobów mięsnych, a także zbożowych.

Ale lektura rozporządzeń, błyskawiczny termin ich wprowadzenia – niejako „z zaskoczenia", a także ścisły (niestety, dla laika prawie niezrozumiały) wykaz wyrobów i towarów muszą budzić co najmniej wątpliwości. Po pierwsze – jak wiadomo, w handlu zagranicznym obowiązują określone terminy umów, czas ich realizacji warunkuje specyfika sezonowej produkcji rolnej. Większość przedsiębiorstw importujących czy eksportujących (od wielkich spółek specjalistycznych, po doraźne działania małych firm) umowy te zawierała wcześniej, dając określone gwarancje, ponosząc koszty. Po drugie – spis towarów objętych zakazem wysyłki obejmuje wiele towarów, których na polskim rynku są poważne nadwyżki, eksport był jedyną szansą zbytu dla rolników, nie mówiąc już o opłacalności produkcji. Dwa chociażby przykłady z Kielecczyzny. Zakazem objęte są „suszone warzywa strączkowe" – jak ładnie określa się groch, fasolę i ich pochodne. Całe kieleckie Powiśle od lat w uprawie fasoli się specjalizuje, w ostatnich latach tylko eksport dawał szansę jej zbytu. Swoistym potentatem np. jest GS w Nowym Korczynie, ma umowy wiele innych firm z rejonu Buska, Pińczowa, Kazimierzy Wielkiej. Mogą wprawdzie nadal sprzedawać, ale po uzyskaniu specjalnego zezwolenia. Termin składania próśb o takowe upływa po dwóch tygodniach od wejścia w życie zarządzeń, nie ma natomiast gwarancji, że otrzyma je każdy starający się.

Albo kielecka „Centrala Nasienna", aby sprowadzić wysoko kwalifikowane odmiany zbóż i roślin przemysłowych musi sprzedawać część produkcji własnej. Np. bobik, ziarno rzepiku itp. W zarządzeniach rozgraniczeń nie ma – ziarno to ziarno. Wprowadzono także zakaz eksportu wysłodków buraczanych, popularnego w wielu regionach Kielecczyzny komponentu paszowego. Cukrownia „Łubna" sprowadziła z Holandii drogie urządzenia do suszenia i brykietowania tychże wysłodków na warunkach, że część należności zapłaci gotowym wyrobem. Możliwości te stają się w tej chwili albo nieaktualne, albo napotkają na kolejną biurokratyczną barierę.

Oto jak w istocie rzeczy potrzebną, wręcz przez rolniczą opinię publiczną wymuszona, ochrona polskiego rynku żywnościowego przez swą „konspiracyjność, wielotorowość (dwa resorty o sprzecznych interesach), brak rzeczywistego rozeznania możliwości i potrzeb, może niebagatelnie zaszkodzić. Teraz i w planowaniu upraw na lata przyszłe.

WŁADYSŁAW GRABKA

Bezrobocie – 13,6 proc.

(AI) Liczba bezrobotnych osiągnęła we wrześniu 2.498.500 osób – informuje Główny Urząd Statystyczny. Tym samym stopa bezrobocia osiągnęła poziom 13,6 proc. Bezrobocie w stosunku do września ubiegłego roku było wyższe o ponad 126 tysięcy osób. GUS informuje, że zatrudnienie w 6 podstawowych działach gospodarki narodowej wynosiło we wrześniu 5.525.100 osób i stanowiło tylko 93,5 proc. zatrudnienia sprzed roku. Przeciętne wynagrodzenie brutto wyniosło we wrześniu 3.125.200 tys. zł. Było wyższe o 5 proc. od przeciętnego wynagrodzenia w sierpniu.

We wrześniu

Wzrosła produkcja

(AI) Główny Urząd Statystyczny poinformował w środę, że we wrześniu nastąpił wzrost produkcji przemysłowej. Była ona większa o 8,5 proc. niż w sierpniu i o 13,1 proc. większa niż we wrześniu ubiegłego roku. Wskaźniki wzrostu dotyczą zarówno przemysłu wydobywczego, jak i przetwórczego. Także dobre wyniki osiągnęły we wrześniu przedsiębiorstwa budowlano-montażowe. Są one lepsze w porównaniu do sierpnia o 7,9 proc., a w stosunku do analogicznego okresu przed rokiem o 4 proc.

Słowo ludu

Redaguje kolegium: Krzysztof FALKIEWICZ – redaktor naczelny (tel. 424–80), Andrzej ZAŁUCKI (tel. 459–19), Zbigniew NOSAL (tel. 447–25) – zastępcy red. naczelnego, Grzegorz ŚCIWIARSKI – sekretarz redakcji (tel. 472–55), Jolanta MAJECKA, Elżbieta WIKLO, Cezary JASTRZĘBSKI, Janusz KANIA, Jerzy KOZERA, Marek MACIĄGOWSKI, Bożena DOBRZYŃSKA (kierownik oddziału w Radomiu).
Adres redakcji: 25–520 Kielce 15 skrytka pocztowa 47, ul. Targowa 18, fax 46979. Publicyści: tel. 487–42, 501–83, dział informacji 489–91, 422–63, 443–45 sportu 526–36, dział łączności z czytelnikami 501–83. BIURO OGŁOSZEŃ: 448–58, 472–51. REDAKCJA W RADOMIU: 26–600 Radom, ul. Żeromskiego 65, tel. 237–36, 290–64, 635–161, fax 281–60. Wydawca: EXBUD–13 „Wydawnictwo" sp. z o.o., Kielce, ul. Targowa 18. Druk: EXBUD–17 sp. z o.o., Kielce, ul. Górna 21.

Redaktor wydania
Grzegorz Ściwiarski
Redaktor depeszowy
Marek Maciągowski

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Krowa urzędowa

Zarządzeniem resortu rolnictwa, na polskich pastwiskach ma się paść jeden gatunek bydła.

Zarządzeniem nr 19, Ministerstwo Rolnictwa i Gospodrki Żywnościowej zadecydowało, że w środkowej Polsce, w ciągu najbliższych lat ma obowiązywać hodowla krów rasy fryzyjsko-holsztyńskiej. Gwarancją wykonania zarządzenia ma być przeprowadzona, od 1 stycznia tego roku, reorganizacja służb hodowlanych. Efekt – zamiast samodzielnych stacji hodowli i unasieniania, działających w każdym województwie, sprawujących merytoryczny i naukowy nadzór nad rozwojem hodowli bydła utworzono 9 rejonów w kraju. **Kielecczyznę i Radomskie przypisano do Łowicza, tam decyduje się o wszystkim. Począwszy od rozdziału pieniędzy z budżetu resortu po najdrobniejsze szczegóły organizacyjne.**

Specjaliści z kieleckiej placówki w Brześciu koło Pińczowa, należącej do najlepiej działających, dysponujących doskonałą jak na lokalne warunki bazą, są pełni obaw o przyszłość kieleckiej hodowli. Z jednej strony bowiem, na skutek uwarunkowań ekonomicznych, ilość krów spada drastycznie, z drugiej – pogarsza się ich mleczność i wartość handlowa. Kryzys pogłębia się – mówią statystyki. Fachowcy alarmują o masowym wyrzynaniu cieląt, upadają wyspecjalizowane gospodarstwa. Nie tylko PGR czy spółdzielnie produkcyjne, gdzie praktycznie zlikwidowano stada. Na dobrą sprawę zaledwie 15 gospodarstw indywidualnych można jeszcze uznać za kontynuatorów dobrych tradycji hodowli krów w całym województwie kieleckim. Ale i one dogorywają.

Od kilkudziesięciu lat, w wyniku długotrwałych zabiegów w Kielecklem i Radomskiem rasą dominującą jest typ bydła holenderskiego, czarno-białego. To bydło ma walor zasadniczy – jest stosunkowo wysokomleczne, a zarazem gwarantuje dochód z hodowli sztuk mięsnych. Ten uniwersalizm, w polskich warunkach małych gospodarstw, gdzie hoduje się po parę sztuk, sprawdził się.

Intencją resortu nakazującego szybkie „przestawienie" obór na typowo mleczną rasę fryzyjsko-holsztyńską jest jak twierdzą fachowcy, zapewnienie rynkowi odpowiedniej ilości mleka, gdyż jego skup drastycznie maleje. Założenie w perspektywie może i słuszne.

Administracyjna, tak do niedawna krytykowana, metoda wymuszania na rolnikach działań niezgodnych z ich interesem i ekonomicznymi wyliczeniami budzi sprzeciw hodowców. Wszyscy zdają sobie sprawę z konieczności poprawy stanu hodowli, zwiększania mleczności krów, która u nas jest mniej więcej o połowę mniejsza niż w państwach Europy zachodniej, preferowania nowych gatunków itp. Trzeba to jednak robić racjonalnie, uwzględniając aktualny stan świadomości rolników, strukturę rolnictwa i wiele czynników obiektywnych, przy których nawet warunki glebowe czy pogodowe nie są bez znaczenia.

Przepisy ministerialne obowiązują od 1 stycznia 1992 roku. Mimo protestu chłopów, kieleckich władz administracyjnych i samorządowych, karawana idzie naprzód. Wiadomo, że wymiana stada nawet w skali regionu, wymaga wielu lat. Pierwszy rok obowiązywania nowych zasad dobiega końca, a praktycznie nikt nie wie na czym polegać ma wielki plan „fryzowania". Naturalnie, poza utrudnieniem działalności Stacji Hodowli i Unasieniania, wiejskich punktów inseminacyjnych, pozbawieniem rolników możliwości decydowania o tym, co będzie w ich oborach. I jeszcze w jednym wszyscy są zgodni: istnieje absolutnie realna (oby tylko przejściowa), groźba jeszcze głębszego załamania się hodowli bydła w wielu województwach. Głównie w wymiarze jakościowym. Znowu odżyje wymuszony nakazem zwyczaj krycia krów u przypadkowych hodowców nie licencjonowanych buhajów, spadną walory użytkowości obecnie dominującej rasy, pogłębi się nieufność rolników. Nie mówiąc o kosztach całego przedsięwzięcia. Bo kogo dziś stać na odnowę stada bydła, zakup cieląt czy krów nowej rasy, na kolejne eksperymentowanie?

Wicedyrektor stacji w Brześciu, Stanisław Osika, tak komentuje zamiary resortu:

– Mamy w kraju i regionie spory potencjał naukowy i praktyczny w rozwoju hodowli, niemały dorobek teoretyczny. Ale w rejestrze nowych gatunków tylko kurę zielononóżkę, kiepską świnię puławską i zaszczyt reanimacji gatunku tarpanów. Właśnie na skutek podobnych zarządzeń, administracyjnego sterowania wolą nauki, a głównie rolników. Niestety...

(W.G.)

Rys. M. Wawro

Słowo Czytelników

Rajd śladami patrona

210 uczestników wędrowało śladami znanego działacza PTTK Stanisława Jeżewskiego na II rajdzie poświęconym jego pamięci. Trasa 2-dniowa pod przewodnictwem Alicji Tokarskiej szlakiem czerwonym poprzez Pasmo Jeleniowskie prowadziła z Gołczyc przez Górę Truskolaską, G. Wędzółkę przez przełęcz Karczmarka – Witosławice, Nagorzyce do Janowic – na nocleg w Szkole Podstawowej im. Jana Piwnika „Ponurego". Uczestnicy rajdu z tej trasy w liczbie blisko 100 osób nocowali na materacach wypożyczonych przez SOSW w Ostrowcu, dowiezionych do Szkoły Podstawowej w Janowicach społecznie przez właściciela sklepu „MIDES" w Ostrowcu – Dariusza Skalińskiego i przywiezionych po noclegu przez Spółdzę Cywilną „IPS" w Ostrowcu.

Nocującym organizatorzy przygotowali do kolacji i śniadania (także uczestnikom tras jednodniowych przychodzącym do ogniska) gorącą herbatę gotowaną w domu rodzinnym p. Pwników.

Nazajutrz uczestników rajdu poderwało hasło „Witawaj szkoda dnia". Po śniadaniu wyruszyli w dalszą wędrówkę z Janowic przez przełęcz Karczmarka na Szczyniak – najwyższy szczyt Pasma Jeleniowskiego, Skoszyn na centralne ognisko do Janowic.

Trasy jednodniowe prowadzili przewodnicy Alicja Mętyk, Zygmunt Stępniakowski i Waldemar Skrok. Ognisko rozpalił na placu szkolnym jeden z najmłodszych uczestników 7-letni Tomasz Duda w asyście wójta gminy Waśniów Krzysztofa Gajewskiego oraz Józefa Pwnika żołnierza AK pz. „TOPOLA" (brat Jana Pwnika).

Najmłodszym uczestnikiem rajdu był 5-letni Damian Wolański, który przez dwa dni wędrował by zdobyć odznakę „niedmiolowe buty". Nagrody w konkursie krajoznawczym z wiedzy o naszym regionie i życiu wybitnych Polaków Janie Pwniku „Ponurym" i Stanisławie Jeżewskim zdobyli: I miejsce Justyna Rogala Szkoła Podstawowa Lipsko, II miejsce Michał Zamiński Szkoła Podstawowa nr 7 Ostrowiec, III miejsce Robert Przysucha Szkoła Podstawowa nr 13 Ostrowiec. Pozostali uczestnicy konkursu zostali także nagrodzeni upominkami fundowanymi przez Wydział Oświaty UM w Ostrowcu i nasz Oddział PTTK.

Zarząd Oddziału „Świętokrzyskiego" PTTK w Ostrowcu

Śladem naszych publikacji

Ze skalpelem po pomoc

W „Słowie Ludu" nr 229 z 30 września 1992 r. dziennikarz podpisujący się inicjałami (bis) zamieścił notatkę pt. „Brakuje pieniędzy na operacje. Ze skalpelem po pomoc". Tematem była sprawa pracy Oddziału Chirurgicznego Wojewódzkiego Szpitala w Kielcach na Czarnowie w trudnych warunkach finansowych Służby Zdrowia. Wierzę w szlachetne intencje Autora wynikające z troski o pracę oddziału, który ma służyć mieszkańcom Kielc i naszego województwa. Wielka szkoda tylko, że te informacje są nieprawdziwe. Wprowadzają w błąd pacjentów, którzy powinni zgłaszać się do leczenia operacyjnego bez obaw i strachu. Nie wiem, skąd piszący czerpał wiadomości? Wystarczyło sprawdzić je choćby telefonicznie w dyrekcji szpitala lub na oddziale. Można by uniknąć tej nieforutnej „niedźwiedziej przysługi". Nie jest bowiem prawdą: że na oddział nie przyjmuje się chorych na planowane wcześniej zabiegi; że nie leczy się powikłań; że przyjmuje się wyłącznie chorych po wypadkach i onkologicznych; że wymaga się od ludzi pełnego pokrycia kosztów leczenia i za każdy dzień pobytu w szpitalu trzeba zapłacić ok. 250 tys. zł, a za najmniejszy zabieg 3 mln. To wszystko jest zupełną fantazją.

Oddział Chirurgii Ogólnej jest częścią Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach i jako placówka społecznej służby zdrowia dysponuje takimi środkami finansowymi, jakie otrzymuje ten szpital z wojewódzkiego budżetu. O tym, że pieniędzy na leczenie jest za mało i wciąż coraz mniej nie ma sensu już pisać, bo wszyscy o tym wiedzą. Miesięczne limity przynawane dla chirurgii ze sprawiedliwego podziału puli szpitalnej wystarczają rzeczywiście zaledwie na leczenie chorych przyjmowanych w nagłym trybie. Analizowane średnie koszty leczenia, operacji i znieczulenia w pełni pokrywają się z danymi z innych szpitali w kraju. Zdarzają się jednak pacjenci, którzy dla uratowania życia wymagają nakładów znacznie większych niż przeciętne. W tym roku na leczenie szczególnie ciężkich schorzeń u kilku osób musieliśmy przeznaczyć na każdego po kilkadziesiąt milionów złotych. Jest rzeczą oczywistą, że lubi w Polsce nie stać na pokrywanie wydatków na leczenie szpitalne, a wciąż nie ma systemu zdrowotnych ubezpieczeń. Otrzymywane środki budżetowe pozwalają leczyć na chirurgii tylko niewielką liczbę chorych. W tej sytuacji są tylko dwie możliwości: albo nie rozbierać się biernie czekać na poprawę warunków, albo samemu poszukiwać źródeł finansowych na leczenie (...).

Chcąc przystosować się do tej nienormalnej i kryzysowej sytuacji powołaliśmy Fundację Chirurgiczną. Pieniądze gromadzone na bankowym koncie są przeznaczone na uzupełnienie brakujących funduszy szpitala – na możliwość wykonywania planowych operacji i na poprawę warunków leczenia chorych na oddziale. Pochodzą one z dobrowolnych wpłat instytucji, firm farmaceutycznych i medycznych oraz od osób prywatnych (...).

Z pełną odpowiedzialnością mogę oświadczyć, że żadnemu choremu człowiekowi wymagającemu pomocy nie odmówiliśmy przyjęcia na oddział. Dotyczy to zarówno schorzeń ostrych, jak i leczenia planowego. Pacjenci są natomiast informowani w sposób rzeczowy o naszych trudnościach. Proponujemy wpłaty na fundację, które pozwalają na zakup środków operacyjnych i przyspieszenie możliwości planowego leczenia operacyjnego. Jeżeli kogoś nie stać na wpłatę, jest przyjmowany bez żadnych przeszkód na najbliższy wolny termin (...).

dr n. med. JERZY KRZEWICKI
ordynator Oddziału Chirurgicznego,
prezes Zarządu Fundacji

OD AUTORA: W żadnym miejscu przywoływanego tekstu nie twierdziłem, „że wymaga się od ludzi pełnego pokrycia kosztów leczenia". Napisałem, że za każdy dzień pobytu trzeba zapłacić ok. 250 tys., a koszt materiałów i środków potrzebnych do przeciętnej operacji przekracza 3 miliony. To nie są fantazje, ale prawda wynikająca z ulotki Fundacji Chirurgicznej, którą przytaczamy.

RYSZARD BISKUP

„Braki w budżecie, który jest jedynym źródłem finansowania lecznictwa spowodowały katastrofalny kryzys finansowy w całej polskiej służbie zdrowia. Nadal nie ma pieniędzy na leczenie ludzi. Z powodu tych niedoborów Oddział Chirurgiczny Szpitala Wojewódzkiego na Czarnowie zmuszony został do bardzo znacznego ograniczenia swojej działalności – operujemy głównie ludzi po wypadkach, chorych na schorzenia nowotworowe i ostre choroby zagrażające życiu. Nie możemy wykonywać zabiegów planowych. Pacjenci mimo dolegliwości, niebezpieczeństwa postępu choroby i pojawienia się powikłań nie mogą być przyjmowani do leczenia. Koszty leczenia chirurgicznego są wysokie i nadal rosną. Dzienny pobyt chorego w szpitalu kosztuje obecnie średnio 250 tys. zł, a koszt materiałów i środków potrzebnych do przeciętnej operacji przekracza 3 mln zł. Niezbędne są też uzupełniające zakupy aparatury, remonty sprzętów i pomieszczeń. Staramy się ratować tę sytuację i pomagać chorym ludziom mimo tych trudności. Założyliśmy w tym celu Fundację Chirurgiczną. Celem jej jest gromadzenie środków finansowych na uzupełniające zakupy materiałów, leków i sprzętu, które umożliwią nam dalsze wykonywanie operacji i leczenie ludzi.

Liczymy na życzliwe zrozumienie i dołączenie się do tej pomocy ludzi, który jest w pewnym stopniu uzupełnieniem brakującego powszechnego systemu ubezpieczeń zdrowotnych".

Z wyrazami szacunku
dr med. Jerzy Krzewicki
prezes Zarządu Fundacji

Gwizdanie, cmokanie i jeszcze wiele innych sposobów. A wszystko po to, by kogoś „uciszyć". Często zawodnych. I wtedy klapa - noc mamy z głowy. Bo chrapiący potrafi tak zakłócić nasz sen, że do świtu nie zmrużymy już oka. Chrapanie jest zjawiskiem tak powszechnym, że nie ma osoby, która by się z tym nie zetknęła lub sama nie była dotknięta taką „dolegliwością". Częściej na pewno chrapią starzy niż młodzi, częściej też mężczyźni niż kobiety. Chrapie 8 mężczyzn na 10 i co druga kobieta. To wynik uzyskany przez lekarzy z badań prowadzonych wśród małżeństw, w których przynajmniej jedna strona falała się na uciążliwość chrapania współmałżonka.

Chrapiący – co tu dużo mówić – są kłopotliwi dla otoczenia, a chrapanie powoduje nierzadko zaburzenia w życiu rodzinnym. Ustalono, że natężenie dźwięku podczas chrapania może dochodzić nawet do 70 decybeli, a więc do poziomu głośności młota pneumatycznego używanego do zrywania nawierzchni ulic. Chrapiący najczęściej nie zdaje sobie sprawy ze swej uciążliwości.

Ale lekarze odkryli, że chrapanie może być ogromnym zagrożeniem i dla samego chrapiącego. Bywa tak niebezpieczne, że niekiedy doprowadza do śmierci. Na szczęście niezbyt często.

Niebezpieczna „wada"

Chrapiesz jak... młot

Chrapanie spowodowane jest drganiem wiotkiej części podniebienia kończącej się języczkiem. Rozluźnienie mięśni we śnie i ułożenie na plecach powodują zwężenie kanału gardłowego. Przy wdechu więc powietrze torując sobie drogę jakby „na siłę" - wiruje. To wystarczy, by wywołać hałaśliwe drgania podniebienia.

Chrapaniu sprzyja otyłość. Jego przyczyną może być też niedrożność nosa spowodowana skrzywieniem albo polipami.

Już 20 lat temu odkryto też, że chrapanie łączy się z tzw. bezdechem. Polega to na tym, że w niektórych przypadkach zwiotczałe mięśnie gardła i podniebienia miękkiego zapadają się tak głęboko, że w fazie wdechu zamykają zupełnie dopływ powietrza do płuc. Te zaniki powietrza są najczęściej krótkotrwałe i chrapiący nadal śpi. Wstaje jednak po takim śnie zmęczony, rozgoryczony, podatny na bóle głowy. Po jakimś czasie może to doprowadzić do depresji, utraty popędu płciowego i do stałej senności w ciągu dnia. Także do senności za kierownicą.

Czasami chrapaniu towarzyszy tak znaczna niewydolność oddechowa, że bywa ona niebezpieczna dla życia. Zdarza się to wtedy, gdy przy nasilonym chrapaniu okresy bezdechu pojawiają się często i trwają długo. Okresy bezdechu powodują, że spada gwałtownie poziom tlenu we krwi tętniczej i występuje niedotlenienie mózgu. W czasie bezdechu dochodzi też do odruchowego podniesienia ciśnienia krwi, a jeśli zdarza się to często - utrzymuje się ono i w ciągu dnia. Nadciśnienie jest właśnie jednym z groźniejszych objawów patologicznego chrapania. Chrapiący częściej od innych powinni kontrolować stan swego zdrowia.

Najprościej byłoby nie pozwalać chrapiącemu spać na wznak. Nie zawsze to jednak pomaga. Jeśli ktoś chrapie z powodu otyłości, poprawę przynieść może odchudzanie. Uwaga: chrapie się częściej po wypiciu alkoholu lub zażyciu środków uspokajających.

A więc chrapanie to nie taka bagatelna sprawa, a na pewno powód do większej wyrozumiałości otoczenia.

(tk) ECHO KRAKOWA

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Co, gdzie, kiedy

Dziś czwartek - 22 października, 295 dzień 1992 roku. Imieniny Halki, Przybysława, Józefiny, Korduli, Filipa i Marka. Słońce wschodzi o godz. 6.13, a zachodzi o 16.27.

RADOM

TEATR

TEATR POWSZECHNY IM. JANA KOCHANOWSKIEGO - nieczynny.

KINA

WOKiSz „Resursa" - „Moja dziewczyna" - USA, l. 12, g. 11, 15.30, „Światło w mroku" - USA, l. 15, g. 17.30, 19.30.

„Bałtyk" - „Bingo" - USA, bo., g. 13.30, „Pocałunek przed śmiercią" - USA, l. 18, g. 15.30, 17.30, 19.30.

„Hel" - Kino studyjne - „M.A.S.H." - USA, g. 9, 11.30, „W środku Europy" - pol., l. 15, g. 15, „Kochanek" - ang. - - fr., l. 18, g. 17, 19.30.

„Relaks" - dworzec PKP - wideo - „Skiny" - USA, l. 18, g. 20.

MUZEA - WYSTAWY

MUZEUM OKRĘGOWE - Rynek 11 - „Moja mała ojczyzna - z historii Żydów regionu radomskiego - impresje chasydzkie" - Józef Krzysztof Oraczewski. Galeria malarstwa polskiego od poł. XIX w. Czynne we wtorki, środy i w czwartki w godz. 10-15, w piątki 10-18, w soboty i niedziele 10-17.

ODDZIAŁ MUZEUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ - ul. Rynek 4/5 - Erna Rosenstein - rysunki z lat 1945-1992 oraz kilka obrazów i przedmiotów fantastycznych, rysunek i grafika artystów z Izraela, malarstwo Tadeusza Hajnrycha, z kolekcji własnej - Grupa Krakowska i surrealizm w sztuce polskiej.

MUZEUM WSI RADOMSKIEJ - ul. Szydłowiecka 30 - skansen bartniczo-pszczelarski czynny w godz. 8-15, w soboty i niedziele w godz. 10-17, w poniedziałki nieczynny. Wystawy „Miód", „Środki transportu i komunikacji ziemi radomskiej", galeria nestorów sztuki ludowej. Grupy proszone są o wcześniejsze zgłoszenie pod nr. tel. 255-91

GALERIA „RESURSA" - „Nad Radomką" - wystawa fotograficzna Piotra Mazura.

KSR „Łaźnia" - wystawa poplenerowa „Łowiectwo - człowiek - przyroda."

KMPIK ul. Traugutta - nieczynny.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999, Straż Pożarna - 998, oficer dyżurny policji - 997, komenda policji - 291-91, pogotowie kanalizacyjne - 400-65, gazowe - 992, cieplne - 993, energetyczne - 991

INFORMACJA PKP - tel. 299-50.

INFORMACJA PKS - tel. 267-76.

RADIO-TAXI - tel. 91-91, 31-76-76.

POMOC DROGOWA - tel. 981; ul. Warszawska, czynna codziennie w godz. 7-15; osiedle Gołębiów: czynna całą dobę.

PARKINGI I STACJE OBSŁUGI

Centrum: ul. Kelles-Krauza 1, **Ustronie:** ul. Gagarina 2, **Michałów:** ul. Królowej Jadwigi 2, Sobieskiego 18, **Gołębiów:** ul. Andersa 1.

STACJE CPN - całodobowe: ul. Grzecznarowskiego (tel. 521-70), Słowackiego (tel. 529-95), Struga (tel. 487-18), Żółkiewskiego (tel. 439-68), Maratońska (tel. 31-35-53), czynne do godz. 19: ul. Warszawska (tel. 404-93), Kielecka (tel. 31-29-83).

PUNKT POMOCY DORAŹNEJ

Ul. Struga 57 a - Przychodnia Rejonowa nr 10. Czynny w dni wolne od pracy i święta. Gabinety: internistyczny, pediatryczny (wraz z zabiegowym) i stomatologiczny czynne w godz. 8-20.

TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ 298-38, czynny całą dobę.

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Waryńskiego 10/14.

GRÓJEC

KINO: Centrum Kultury Regionalnej - nieczynne.

APTEKA - całodobowa sprzedaż leków - pl. Niepodległości 19.

STACJA CPN - przy obwodnicy - czynna całą dobę.

POLMOZBYT - czynny w godz. 8-22, tel. 37-13.

IŁŻA

KINO w Domu Kultury - „Historia żółtej ciżemki" - pol., bo., g. 17, 19.

MUZEUM REGIONALNE - wystawy - „Kultura materialna mieszkańców regionu iłżeckiego", „Dzieje miasta i regionu od czasów najdawniejszych do chwili obecnej". Czynne od wtorku do soboty w godz. 9-14.

KOZIENICE

MUZEUM REGIONALNE - ul. Parkowa 5 b - wystawy „Kultura materialna mieszkańców ziemi kozienickiej", „Koń pełnej krwi w hippice i sztuce - przyczynki do dziejów PSK Kozienice". Oprócz poniedziałków czynne codziennie w godz. 9-16.

PUNKT POMOCY DORAŹNEJ - czynny całą dobę, tel. 14-21-09.

APTEKA - dyżur pełni apteka przy ul. Warszawskiej 47.

OROŃSKO

CENTRUM RZEŹBY POLSKIEJ - pałac - wnętrza dworskie z II poł. XIX w., oranżeria - wystawa S. Kulona, kaplica - wystawa S. Kulona, galeria - wystawa rzeźby pt. „Miejsca nie miejsca". Czynne w środy i piątki w godz. 10-15, w czwartki, soboty i niedziele w godz. 10-17.

PIONKI

KINO „Kasyno" - nieczynne.

PRZYSUCHA

KINO „Zachęta" - „Ścieżka strachu" - USA, l. 18, g. 16, 18.

MUZEUM IM. OSKARA KOLBERGA (dwór Dembińskich) - stała wystawa biograficzna, wystawa czasowa „Oskar Kolberg w plastyce". Czynna oprócz poniedziałków w godz. 10-15, w soboty i niedziele w godz. 10-17.

APTEKA - czynna codziennie do godz. 21, tel. 22-29.

STACJA CPN - czynna codziennie w godz. 7-19.

SZYDŁOWIEC

KINO „Górnik" - „Fisher King" - USA, l. 15, g. 16, 18.

MUZEUM LUDOWYCH INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (zamek) - wystawa stała „Polskie kapele ludowe i instrumenty muzyczne". Wystawa czasowa: „Sztuka konserwacji". Czynne oprócz poniedziałków w godz. 9-15.30, w soboty w godz. 10-17.30.

LIPSKO

KINO „Oskar" - „Mój własny wróg" - USA, l. 15, g. 16, „Podwójne uderzenie" - USA, l. 18, g. 18.

WARKA

MUZEUM IM. KAZIMIERZA PUŁASKIEGO - ekspozycja stała „Kazimierz Pułaski i udział Polaków w życiu politycznym, społecznym i kulturalnym Stanów Zjednoczonych", wystawa „Isaac Bashevis Singer" i „Brabanckie koronki" - collage Danuty Ireny Przybylskiej. Czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10-17.

ZWOLEŃ

MUZEUM REGIONALNE - wystawy „Fakty i hipotezy" oraz „Łowcy mamutów". Czynne w godz. 8-16, w soboty i w co drugą niedzielę w godz. 10-16.

W sprawie odwołania wojewody

Protesty i niepokoje

Przywrócenia Jana Rejczaka na stanowisko wojewody żąda Komitet Obywatelski. Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „S" Ziemia Radomska wnosi o ponowne rozpatrzenie decyzji premier Suchockiej. Przeciwko formie odwołania wojewody zaprotestowały KPN i PC.

Komitet Obywatelski Ziemi Radomskiej skierował do premier Hanny Suchockiej list, w którym protestuje przeciwko odwołaniu wojewody. Członkowie KOZR twierdzą, że postawiony J. Rejczakowi zarzut jest nieprawdziwy, a odwołanie - „wynikiem działania miejscowego podziemia gospodarczego, związanego z dawnymi strukturami komunistycznymi". Decyzja „ma znamiona rozgrywki czysto koniunkturalnej i jest odbierana jako atak na demokrację oraz powrót do metod komunistycznych". Może ona „destabilizować i tak już trudną sytuację społeczno-gospodarczą i polityczną w regionie radomskim".

Niepokój radomskiej „S" budzi brak merytorycznego uzasadnienia postanowienia o odwołaniu wojewody. „Jeżeli u jej podłoża leżą względy polityczne, to powinny one być podane, aby nie budzić niepotrzebnych emocji i domysłów" - piszą w oświadczeniu członkowie Prezydium Zarządu Regionu „S".

Prezydium Zarządu Wojewódzkiego PC jest zdania, że „brak merytorycznego uzasadnienia tej decyzji dobitnie świadczy o jej politycznym charakterze".

Kierownictwo KPN Okręgu Radomskiego protestuje przeciwko formie odwołania wojewody, uznając zarzuty przedstawione J. Rejczakowi za „bezpodstawne". Zdaniem KPN decyzja premier Suchockiej „była wynikiem nacisków radomskiego lobby gospodarczego związanego z Unią Demokratyczną". Formę odwołania wojewody KPN uznała za „niedemokratyczną, będącą kontynuacją metod PRL-owskich".

Zdaniem **Marka Siwca,** posła ZChN sprawę odwołania trzech wojewodów należy traktować oddzielnie. Skoro wojewodowie - posłowie PC jako urzędnicy rządowi głosowali przeciwko najważniejszej dla rządu ustawie, to decyzja premier Hanny Suchockiej nie budzi zastrzeżeń M. Siwca.

Natomiast odwołanie ze stanowiska wojewody Jana Rejczaka jest nie do końca zrozumiałe.

- Mam nadzieję, że już niedługo dowiemy się czegoś więcej - powiedział nam poseł Siwiec. - Wtedy być może podejmę się skomentowania decyzji pani premier. Dotychczasowa argumentacja nie jest dla mnie przekonująca.

(nika, nova)

Kantorowy interes

Dyrektor Oddziału PKO w Radomiu, Stanisław Tomczyk zaskoczony był informacją „Zmierzch bankowych kantorów?", którą zamieściła wczorajsza „Gazeta Wyborcza".

- Nie myślimy o likwidacji kantoru. Wręcz odwrotnie - staramy się rozwijać tę działalność, gdyby nawet banki przestały nam sprzedawać walutę, będziemy sami skupować. Nie jest to już tak dobry interes jak przed laty, ale zawsze. Wiele osób omija „cinkciarzy" i woli kupować u nas, daje im to gwarancję bezpiecznej transakcji.

W Banku Ziemi Radomskiej także nie myśli się o likwidacji kantorów. Podobnie w PKO SA. I tutaj transakcje walutowe są opłacalne.

(mad)

Nowe władze CWH

Z prezydenta na prezesa

Andrzej Lech, były wiceprezydent Radomia, został prezesem Centrum Wystawowo-Handlowego. Do chwili wyboru całego zarządu będzie sprawował swą funkcję wraz z jednym z akcjonariuszy - Tadeuszem Grochowalskim, członkiem zarządu.

Podczas poniedziałkowego zgromadzenia wspólników spółki zdecydowano, aby nowy zarząd powoływać spoza akcjonariuszy. Zdaniem A. Lecha nie mają oni zbyt wiele czasu, gdyż prowadzą własne firmy. Kto zostanie wiceprezesem i kto wejdzie w skład nowego zarządu rozstrzygnie się na kolejnym, planowanym za 6 tygodni spotkaniu. Być może grono wspólników powiększy się po podjęciu uchwały o podwyższeniu kapitału firmy. Są osoby zainteresowane wejściem do spółki.

Do końca roku kalendarz imprez targowych nie zmieni się. Od 5 do 8 listopada odbędą się Międzynarodowe Targi Myśliwstwa, Broni i Amunicji Myśliwskiej. Nie wezmą w nich udziału wystawcy z zagranicy, ale już dziś zainteresowanie targami jest duże, nie tylko w kraju. Nadanie im nazwy „międzynarodowe" jest chwytem marketingowym. Od nowego roku imprezy targowe mają się odbywać dwa razy w miesiącu, a być może i trzy.

Andrzej Lech, zapytany o straty CWH wynikłe z dotychczasowej działalności, powiedział, że w sytuacji, kiedy nowa firma zdobywa rynek, trudno mówić o stratach. Jeśli takie istnieją wykaże to bilans na koniec roku. Nowy szef CWH jest zwolennikiem publikowania wyników finansowych firmy, ale być może zaistnieją warunki, które na to nie pozwolą. **(nova)**

Jutro premiera „Onych" Witkacego

Miejsce dla Paganiniego

Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego w Radomiu przygotował trzecią już w tym sezonie premierę. Jutro, 23 bm. o godz. 18, na scenie kameralnej zobaczymy „Onych" Stanisława Ignacego Witkiewicza. Reżyseruje Jacek Zembrzuski, scenografię przygotowała Dorota Morawetz. Przed spektaklem rozmawialiśmy z reżyserem Jackiem Zembrzuskim.

*** Powiedział pan: nigdy nie darzyłem Witkiewicza sympatią...**

- Tak. Byłem nie najlepszego zdania o tym dramaturgu. Dlatego nigdy nie robiłem jego sztuk. Gdy jednak Wojciech Kępczyński zaprosił mnie do Radomia, pomyślałem - czemu nie? Postanowiłem zmierzyć się z autorem, którego dotąd nie umieszczałem w kręgu swoich zainteresowań.

*** I rezultatem tych usiłowań są właśnie „Oni"?**

- Dziś uważam tę sztukę za absolutnie współczesną, brzmiącą w roku 1992 nader aktualnie. A powstała w roku 1920. Opisuje ona bowiem polską rzeczywistość. Polską paranoję.

*** Jako pisarz Witkacy należał przecież do rzędu twórców, którzy znacznie wyprzedzają swój czas. Na czym polega ta wspaniała aktualność „Onych"?**

- Tekst mówi o sytuacji artysty: bohaterami są przecież aktorka i „znawca sztuk plastycznych", krytyk. To ludzie uprawiający tak zwaną „wysoką sztukę"... Zajmują się nią tak głęboko, że brakuje im czasu na pytanie: czy ta „wysoka sztuka" jest komukolwiek potrzebna? Dziś zapytaliby śmy: czy tę wysublimowaną sztukę ludzie kupią? Oni o tym nie myślą. Najpiękniejsza muzyka, najlepsi wykonawcy... To jest ich świat.

*** I w ten świat wchodzą „oni"?**

- „Oni" to jesteśmy my. Bo my pytamy: komu to potrzebne: To my, świat „onych" osacza artystów. „Oni" wchodzą do nich ze swoim „Metrem", bo właśnie „Metro" to sukces... Stąd w spektaklu wykorzystałem muzykę Janusza Stokłosy z tego głośnego musicalu. A jednocześnie - fragmenty opery „Romeo i Julia" Gounoda i „Kaprysy" Paganiniego. One towarzyszą „uduchowionym artystom". Bo chcę zapytać: czy dziś, we wszechobowiązującym świecie „Metra", jest jeszcze miejsce dla Paganiniego?

*** A więc sytuacja artysty, sytuacja sztuki... Po Witkacym jednak mówili o tym także inni.**

- Naturalnie - dziś jego rola, jako awangardzisty, zbladła. Witkacy pozostał dla mnie genialnym prowokatorem. Genialnym „błaznem", szarpiącym bohaterów za wąsy, ale ukrywającym swoje myśli. Żeby podkreślić tę jego awangardowość usiłuję pogłębić go psychologicznie. Jego postaci to figury i symbole. Dla mnie to zbyt mało. Chcę im nadać treść. Chcę tych czarno-białych ludzi ubrać w szerszą paletę barw.

*** „Oni" to także kolejna sfera naszej rzeczywistości: polityka. Stąd świadomie cytuje pan Herlinga-Grudzińskiego: „W Polsce sytuacja jest taka, że potrafiłby ją literacko przetworzyć tylko jeden pisarz: Stanisław Ignacy Witkiewicz. D z i s i a j to jest naprawdę temat dla Witkacego". Potraktujmy to jako credo „Onych" w pana realizacji.**

- Pana Kaliksta Bałandaszka gra **Stanisław Bleszyńo,** Spikę Hrabinę Tremendosę - aktorkę - **Halina Chmielarz,** Mariannę Splendorek kucharkę - **Danuta Dolecka,** Gamracego - **Konrad Fulde. „Onych" - Włodzimierz Mancewicz, Piotr Tomczyk, Maria Chruścielówna, Anna Ramza, Andrzej Bieniasz, Małgorzata Jędruszczak i Jarosław Rabenda.**

*** Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała BARBARA KOŚ

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Z regionu Z regionu Z regionu

Szlakiem Legionów

24 i 25 bm. po raz pierwszy w Polsce organizowany jest Marsz Szlakiem Legionów Radom – Laski. Organizator – Towarzystwo Pamięci Józefa Piłsudskiego zaprasza sympatyków i członków towarzystwa do udziału w marszu. Rozpocznie się on w sobotę (24 bm.) o godz. 10 przy kwaterze legionistów na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Limanowskiego w Radomiu. W niedzielę przy mauzoleum Legionistów zostanie odprawione uroczysta msza św. o godz. 12 w Laskach (stacje PKP Żytkowice k. Dęblina). **(nova)**

Zasłyszane na sejmiku

Cudze grzechy

Kazimierz Gołąbek, delegat na Wojewódzki Sejmik Samorządowy z Głowaczowa powiedział, iż w gminie przyjęto wprawdzie program budowy 4 studni głębinowych i jednego wodociągu o zasięgu 2 km, ale UW nie przekazał na ten cel dotacji 300 mln zł.

– Siedem wsi położonych jest nad brzegami Radomki, w której przed ćwierć wiekiem pojono krowy. Teraz woda z tej rzeki nie nadaje się nawet do nawadniania. I nie jest to wina gminy. Dlaczego więc gmina ma płacić za cudze grzechy?

Bez koksu zimno

Władze oświatowe obiecywały remont pieca c.o. przy SP w Chotczy.

– Nie dość że projektowanych prac nie wykonano, to na dodatek Zespół Ekonomiczno–Administracyjny Szkół w Lipsku przesyła do nas węgiel, zamiast koksu, choć tylko to ostatnie paliwo może być używane do ogrzewania szkoły. Dzieci nadal więc marzną w klasach – powiedział **Władysław Stępień**, delegat na sejmik z gminy Chotcza. **(woj)**

Nielatwo dojechać z Radomia do Drzewicy. Pociągi kursują rzadko, autobusy jeszcze rzadziej. Można jednak „załapać się" na okazję, zmieniając na trasie środki lokomocji. Im bliżej Drzewicy, tym częściej pojawiają się na drogach ciągnięte przez traktory siewniki i koparki. (mad)

Fot. J. Madejski

Zwoleń

Patrzeć na kradzione

Dzięki spostrzegawczości i dobrej woli mieszkańca Zwolenia, udało się zatrzymać szajkę groźnych włamywaczy.

Złodzieje upatrzyli sobie mieszkanie Ryszarda O. Weszli bez przeszkód i zabrali sprzęt audiowideo znacznej wartości. W chwili, gdy wynosili łup, zainteresowała się nimi córka właściciela mieszkania. Nie miała jednak pojęcia, że patrzy na kradzione. Zawołała nawet do towarzyszących jej kolegów: – O, taki magnetofon jak mój!

Rabusie wsiedli do auta i odjechali, ale ruchliwą grupkę nieznajomych zapamiętał przypadkowy przechodzień. Tydzień później spostrzegł ich przed sklepem radiowo–telewizyjnym, a ponieważ wiedział o zuchwałym włamaniu do mieszkania Ryszarda O., powiadomił policję. Zatrzymano czterech mężczyzn i kobietę – notabene – nauczycielkę z Lublina. W samochodzie znaleziono telewizor, odtwarzacz wideo, złote pierścionki i obrączkę. W tym samym czasie do Komendy Policji w Zwoleniu nadeszła informacja o włamaniu w Pionkach. Lista skradzionych przedmiotów „pasowała" do znaleziska w aucie zatrzymanych w Zwoleniu. Właściciel precjozów rozpoznał je jako swoje. **Złodzieje, którzy na gościnne występy przyjechali aż z Zamościa i Kraśnika, znaleźli się w areszcie. Był wśród nich – groźny recydywista, który za kratkami spędził 18 lat. (żem)**

Zwoleń

Chłop i palma

Mało który rolnik nie występuje o umorzenie podatku gruntowego. Są tacy i w gminie Zwoleń, gdzie wysokość należności utrzymano na poziomie I półrocza. Gmina podatkiem stoi, więc do starających się jeżdżą lustratorzy, którzy sprawdzają, czy prośba uzasadniona, czy nie. Lustrator udał się do rolnika, który wystąpił o umorzenie podatku na kwotę 100 tysięcy i zastał go... podczas kwitowania odbioru okazałej palmy wartości paru milionów złotych. Bieda biedą, a o estetykę wnętrz polski chłop zawsze dbał. A może to palma męczeńska? **(żem)**

Jedlińsk

Praca dla bezrobotnych

Z 12 tysięcy mieszkańców gminy 228 jest już bezrobotnych. Większość zwolniona została z radomskich zakładów.

Rynek pracy w Jedlińsku jest ubogi. Funkcjonuje tu ok. 500 zakładów rzemieślniczych, fabryka obuwia w Woli Gutowskiej, huta szkła we Wsoli, mieszalnia pasz w Piasecznie, GS, SKR oraz bank.

Jak powiedziała nam **Jadwiga Trzosińska**, sekretarz UG, władze gminy starają się tworzyć miejsca pracy przy tzw. robotach publicznych. Przy budowie dróg i wodociągów pracuje na razie 10 osób. **(eu)**

Gowarczów

Bez instrukcji

Wojewódzki Zakład Usług Wodnych, przekazał gminie wodociąg, który dotychczas eksploatował. W ślad za tym nie dostarczono jednak żadnej dokumentacji niezbędnej do użytkowania tego wodociągu. Teraz, jeśli wójt chciałby komuś powierzyć to mienie, by sensownie racjonować wodę, nikt nie zechce zgodzić się na zarządzanie taką schedą, która nie ma „instrukcji obsługi". A niech dojdzie do awarii – gdzie wtedy kopać? Na odtworzenie nowej dokumentacji 6–kilometrowego odcinka wodociągu, Urzędu Gminy nie stać. **(mad)**

Z Końskich do Bębnowa i nieco dalej

W 1988 r. utworzono w Gowarczowie społeczne komitety gazyfikacji gminy. Do dzisiaj uporano się jedynie z tzw. papierkową robotą. Zgromadzono wszystkie dokumenty, łącznie z projektami geodezyjnymi i stosownymi zezwoleniami. Mieszkańcy 16 wsi oczekują jednak na przeprowadzenie gazociągu.

W pierwszym etapie, potrzeba założyć ok. 3,5 km rur, którymi „popłynie" gaz tzw. wysokoprężny z Końskich do Bębnowa. To główna magistrala, od której odgałęziać się będą odnogi 16–kilometrowej sieci. By sfinalizować pierwszą część, na odcinku stacja redukcyjna – Bębnów, potrzeba ok. 3 mld zł. Zwielokrotnioną sumę należy uzyskać dla dalszych inwestycji – odcinków łączących wsi Możywół – Komaszyce oraz Gowarczów i Miłaków. Jeśli zakłady gazownicze będą partycypowały w kosztach, Urząd Gminy współdziałając z komitetami społecznymi powinien uporać się z całym przedsięwzięciem w ciągu 2 lat. **(mad)**

Jedlińsk

W wolnym terminie

Gminny Ośrodek Kultury mieści się w budynku Ochotniczych Straży Pożarnych. Zajęcia klubowe przeprowadzać można w pomieszczeniu na parterze, na większe imprezy potrzebna jest już sala Domu Strażaka. Terminy ich przeprowadzania są zatem uzależnione od tego, czy sala jest wolna. Zwykle bowiem w soboty strażacy wynajmują ją na wesela.

W najbliższe „wolne terminy", w listopadzie, GOK zaprosi dzieci do udziału w miniliście przebojów, odbędą się również wybory małej miss. (eu)

Lipsko

Stracili pracę, tracą zasiłek

Bezrobocie jest jednym z największych problemów mieszkańców gminy Lipsko, a także sąsiednich (Sienno, Ciepielów, Solec, Chotcza). W RBP w Lipsku zarejestrowano 2349 osób pozostających bez zatrudnienia, 587 to absolwenci szkół średnich i wyższych, 182 nie posiada prawa do pobierania zasiłku. 1 grudnia br. stracą je kolejne 833 osoby.

Ofert pracy nie ma prawie wcale – ostatnio kilku ludzi przyjęła firma „Rolmot" z Ciepielowa, poszukiwano też stolarza, sprzedawcy. Przy pracach interwencyjnych zajęcie znalazło 12 osób – 7 w UG w Siennie, 1 w UMG w Lipsku, pozostałe w RBP, w Urzędzie Skarbowym, ZHP. Do robót publicznych (remont przedszkola) i dróg zaangażowano 10 osób. **(db)**

Kronika policyjna

*** W Warce** w rejonie dworca PKP został pobity i okradziony przez nieznanych sprawców mężczyzna. Zatrzymano sprawcę rozboju 44–letniego Jarosława C. z Jedlni Zdroju.

*** Na ul. Staropatowskiej w Radomiu** została zaatakowana przez nieznanego sprawcę, któremu towarzyszyło 5 mężczyzn. Janinę G. napastnik kilkakrotnie uderzył w głowę twardym przedmiotem, a następnie skradł jej torebkę, w której miała ok. 50 tys. zł oraz dokumenty osobiste.

*** Barbara K. z Radomia** po wyjściu z pracy ok. godz. 22 została zaatakowana na ul. Limanowskiego przez dwóch mężczyzn, którzy skradli jej torebkę z zawartością ok. 2 mln 400 tys. zł.

***** Do barakowozu na placu budowy przy ul. Egejmana **w Radomiu** włamali się nieznani sprawcy, którzy skradli 60 arkuszy blachy ocynkowanej, piecyk olejowy i przedmioty. Po sąsiedzku z placu budowy skradziono 1 tonę cementu oraz taczki.

*** W Sołtykowie (gm. Skaryszew)** dwaj pijani mężczyźni skradli z pastwiska krowę. Zatrzymano ich gdy usiłowali sprzedać krasulę.

*** W Kolonii Zalesice** (gm. Wierzbica), kierujący „fiatem 125p" 18–letni Zbigniew M.(będąc po użyciu alkoholu), potrącił 55–letniego Mariana N. idącego prawym poboczem. Pieszy doznał urazu głowy oraz ogólnych obrażeń i przewieziony został do szpitala w Radomiu. **(mad)**

http://sbc.wbp.kielce.pl/

TOYOTA

AUTORYZOWANY DEALER **JEZIERSKI**

Tylko do 20.XI.92 r. **EKSTRA OFERTA!!!**

dla kupujących CARINĘ E lub COROLLĘ LB

BEZPŁATNIE: przeglądy do 10.000 km i autoalarm PRESTIGE

3 LATA 100000 km

Gwarancja i rękojmia

Kielce, ul. Mielczarskiego 45, tel./fax 548–33, 541–35.

421/hk

Sklep Medyczny „MEDIWET"

Kielce, ul. Wspólna 19, tel. 543–62, 534–71

- środki dezynfekcyjne,
- materiały stomatologiczne i ogólnomedyczne
- narzędzia i urządzenia medyczne.

Poniedziałek – piątek 10 – 17
Soboty robocze 10 – 13.

393/hk

TAJKIEL

IMPORT - EXPORT

Kielce (041) 457–95

Nowa dostawa odzieży jesienno-zimowej!
Bezpośredni import z Chin i Tajlandii!
Atrakcyjne ceny!
Ponad 50 asortymentów m. in.:
- dresy z bawełny, ocieplane dla dzieci i dorosłych
- ciepłe kurtki, bawełna i dżins
- spodnie, spódnice, bielizna, kombinezony niemowlęce, kaftaniki i wiele innych tanich asortymentów.

Sprzedaż codziennie w godz. 9 - 18, sobota 9 - 14, ul. Pomorska 16, tel. 457-95.

Zapraszamy.

73/D

ZUBIX

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-INFORMATYCZNE
25–365 KIELCE, ul. Słowackiego 21, tel. 61-35-81, tel/fax 61-36-05

Firma ZUBIX istnieje już 7 lat.

Z tej okazji w październiku ceny promocyjne oprogramowania **obniżka o 25 proc.**

Sprzedaż komputerów dla studentów w cenie obniżonej o 5 proc.

Możesz kupić programy lub skorzystać z usług naszego Biura Rachunkowego.

Zaufaj naszemu doświadczeniu.
Uwierz w szczęśliwą siódemkę.

Oferujemy kompleksową obsługę: sprzęt komputerowy, sieci i systemy: finansowo–księgowy, płace, kadry, kosztorysowanie, księga przychodów i rozchodów, hurt, gospodarka materiałowa, ewidencja środków trwałych oraz rozliczenie paliw.

318/HK

Tanio !!

- Komputery
- Drukarki
- Akcesoria
- Programy
- Meble

Na raty i za gotówkę

KOMFORT Computer Systems
Kielce ul. Słowackiego 16
tel. 61-36-65

22488/g

OKAZJA !!!

CUKIER – luz już od 7.400 zł,
cukier paczka od 7.800 zł,
sól warzona od 2.100 zł,
mąka tortowa – „400" od 5.400 zł
oferuje:
HURTOWNIA „D H C W"
KIELCE, ul. Zakładowa 1,
tel. 66–09–12, czynna 8 – 16

10100/o

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „HUTNIK" w Ostrowcu, ul. Moniuszki 3 a

ogłasza przetarg ofertowy pisemny na sprzedaż autobusu marki „autosan H–10" (produkcja grudzień 1989 r.)

Autobus można oglądać codziennie w siedzibie przedsiębiorstwa.

Oferty prosimy składać w terminie do 2 tygodni od daty ogłoszenia.

10431/O

Szkółka drzewek owocowych oferuje
wiśnie, czereśnie, śliwy.
Marcin Winiarski, Bełżyce, Kopernika 8, tel. Lublin 17–30–19.

20440/Sk

HURTOWNIA ☆FOR-YOU☆ CHŁODNIA

Radom, ul. Batorego 32, tel. 63–93–53

nowość na rynku!!!
PAMPUCHY – obiad w 5 min.
– drożdżowe bułeczki do przygotowania na parze lub tłuszczu – do mięs lub na słodko.

○ lody importowane i krajowe

❑ mrożonki (frytki, pizza, flaki, hamburgery, mieszanki warzywne, pyzy itp.)

☆ sprzęt chłodniczy – importowany (zamrażarki, szafy, lady chłodnicze itd.)

UWAGA!
Dla stałych odbiorców zapewniamy bezpłatny transport oraz realizujemy zamówienia telefoniczne.
Zapraszamy w godz. 8 – 16, w soboty 8 – 14.

10143/R

Zakupimy sprawne
TRANSFORMATORY ENERGETYCZNE
SILNIKI ELEKTRYCZNE,
Łódź, tel. (042) 86–18–99.

21987/k1

NA RATY
BEZ ŻYRANTA
12 MIESIĘCY
20 % I WPŁATA
KAMERY
TELEWIZORY
ANTENY SAT.
MAGNETOWIDY
RADIOMAGNETOFONY
WIEŻE GRAJĄCE
KOMPUTERY
ORGANY
MASZYNY DO PISANIA
MASZYNY DO SZYCIA
TELEFAKSY
TELEFONY
NA RATY
PRALKI
WIRÓWKI
LODÓWKI
ZAMRAŻARKI
KRAJOWE I ZACHODNIE
„ROSIERES", „ZANUSSI"
3 LATA GWARANCJI
NA RATY
„HIPOLIT"
KIELCE
HIPOTECZNA 2,
TEL. 425–51,
ZAPRASZAMY

392/HK

PPHU „JAZEKS" s.c.
OFERUJE
- usługi w zakresie obróbki skrawaniem
- produkcja i sprzedaż zniczy
- transport „żukiem" blaszakiem

Adres: Kielce, Pakosz 41, tel. 449–74.

21922/g

Hurtownia Chemiczna, Kielce, aleja Na Stadion 59, tel. 61–03–58,
oferuje:
proszki płyny dezodoranty
Poszukuję akwizytora.

22097/g

Sprzedaż gotówkowa i ratalna
leasing operacyjny
FIAT 126P
CINQUECENTO
POLONEZ CARO
SKODA FAVORIT – ulgi celne
FIRMA „SOLO"
Dąbrowa 350 k. Kielc, tel. 31–58–04

22033/g

Hurtownia Papierosów
AKA
poleca papierosy krajowe i zagraniczne oraz
bilety MZK
Bardzo wysokie marże (niskie ceny).
Czynna od 7 do 16.
Kielce, Górna 25 (teren „Centrali Rybnej"), tel. 450–84.

21825/g

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Kielcach, ul. Pakosz 72

ogłasza przetarg na sprzedaż niżej wymienionych samochodów:

1) „FSO 125p" sanitarny, nr ewid. 1313, cena wywoławcza 6.000.000
2) „FSO 125p" sanitarny, nr ewid. 1360, cena wywoławcza 6.000.000
3) „FSO 125p" sanitarny, nr ewid. 1126, cena wywoławcza 6.000.000
4) „FSO 125p" sanitarny, nr ewid. 1210, cena wywoławcza 6.000.000
5) „FSO 125p" sanitarny, nr ewid. 1267, cena wywoławcza 6.000.000
6) „FSO 125p" sanitarny, nr ewid. 1508, cena wywoławcza 16.000.000
7) „FSO 125p" sanitarny, nr ewid. 1298, cena wywoławcza 6.000.000
8) „Avia A–21" furgon, nr ewid. 1010, cena wywoławcza 8.000.000

Przetarg odbędzie się 5.XI.1992 o godz. 9 w WKTS Kielce, ul. Pakosz 72.

Samochody nie sprzedane w I przetargu wezmą udział w II przetargu, który odbędzie się w dwie godziny po zakończeniu przetargu pierwszego w WKTS Kielce.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie WKTS Kielce najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 14.

Pojazdy można oglądać na dwa dni przed przetargiem od godz. 11 do 12 w Kielcach ul. Pakosz 72.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny oraz nie ponosimy odpowiedzialności za wady ukryte pojazdów. Samochody będą sprzedawane w takim stanie technicznym w jakim będą w dniu przetargu.

2243/k

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Wiślicy

zamierza sprzedać zabudowaną nieruchomość o powierzchni 317 m kw., położoną w Wiślicy 28–160, ul. Plac Solny.

Na nieruchomości znajduje się budynek piętrowy, murowany z czerwonej cegły, nadający się do prowadzenia w nim działalności handlowej lub usługowej, budynek usługowy, parterowy i budynek gospodarczy.

Piętro stanowi część mieszkalną.

Sprzedaż budynku dokonana będzie w drodze przetargu wyznaczonego na dzień 30.X.1992r., godz. 11.

Cena wywoławcza wynosi 400.000.000 zł. Biorący udział w przetargu powinien wpłacić wadium w wysokości 5 proc. wartości ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem czynności przetargowych. Prawo własności przeniesione zostanie przez Spółdzielnię na rzecz kupującego w formie aktu notarialnego po dojściu do skutku transakcji.

Zarząd GS

2218/k

Hurtownia „Donna"
oferuje:
- kosmetyki,
- art. higieniczne,
- opatrunkowe,
- dziecięce,
- papiernicze.

Kielce, ul. Ściegiennego 150, tel. 61–02–71.

22162/g

Skład reklam: „Exbud 13" Biuro Reklam „Słowa Ludu", tel. 448–58, Kielce, ul. Targowa 18.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Sport Sport Sport Sport Sport

Remis był blisko

IFK GOETEBORG – LECH POZNAŃ 1:0 (0:0)

Wczoraj wieczorem na stadionie Ulevi w Goeteborgu rozegrany został pierwszy mecz drugiej rundy piłkarskiego Pucharu Europy, w którym gospodarze – zespół IFK Goeteborg – pokonali poznańskiego Lecha 1:0 (0:0) po bramce Bengstona w 86 min.

Drużyna Lecha wystąpiła w składzie: **Sidorczuk – Rzepka, Bąk, Bereszyński, Kryger – Moskal, Skrzypczak** (od 90 min. **Łukasik**), **Kornilec – Araszkiewicz, Podbrożny, Trzeciak** (74 min. **Remień**).

Żółte kartki – Bąk, Moskal, Trzeciak.

Oba zespoły przystąpiły do gry dobrze zdając sobie sprawę ze stawki spotkania. Nie jest tajemnicą, że awans do najlepszej ósemki klubowych zespołów starego kontynentu wiąże się ze sporymi profitami pieniężnymi.

Zgodnie z oczekiwaniami gospodarze przypuścili zdecydowany szturm na bramkę **Sidorczuka**, który jednak na szczęście dla Lecha nie przyniósł mistrzom Szwecji efektów bramkowych. Wraz z upływem czasu podopieczni trenera **Henryka Apostela** poczynali sobie coraz śmielej, nie tylko kontrolując przebieg wydarzeń na boisku, ale wyprowadzając groźne kontrataki. Dwukrotnie lechici groźnie strzelali, najpierw **Krygier**, zaś nieco później po dokładnym podaniu **Araszkiewicza – Podbrożny**.

Jeszcze tuż przed końcem pierwszej połowy IFK mogło objąć prowadzenie, jednak bezbramkowy rezultat nie uległ zmianie.

Kiedy po przerwie Lech nadal dzielnie stawiał czoło będącym stale w natarciu Szwedom wydawało się, że remis będzie w zasięgu możliwości naszych piłkarzy. Raz po raz skutecznymi interwencjami popisywał się najmocniejszy punkt poznańskiej „jedenastki" – bramkarz **Sidorczuk**.

Kto wie, jak potoczyłyby się losy meczu gdyby w 68 minucie padł gol dla mistrza Polski. **Raveli** był już zupełnie bezradny wobec „główki" **Moskala**, po której piłkę wybił z linii bramkowej jeden ze szwedzkich obrońców.

Niestety wystarczyła chwila nieuwagi, nieporozumienie poznańskich obrońców z Sidorczukiem, a piłkę otrzymał Bengston i celnie strzelił. Do pełni szczęścia, czyli upragnionego remisu w Goeteborgu, mistrzom Polski zabrakło tylko czterech minut. (d)

Nie było niespodzianki...

BŁĘKITNI – RUCH CHORZÓW 0:1 (0:0)

Bramkę zdobył **Gilewicz** w 70 min. Sędziował **K. Słupik** z Tarnowa. Widzów 1200.

Błękitni: **Gorczyca – Stocki, Megier, Kosela – Gorszkow, Lipka, Matyja, Zając** (od 81 min. **Sulite**), **Wołoszyn – Szwajewski, Zając.**

Ruch: **Kołodziejczyk – Fornalak, Jaworski, Fornalik, Gawęda – Bednarz, Probierz, Gęsior, Mosór – Gilewicz, Szewczyk.**

Żółte kartki: **Gawęda, Gęsior** (obaj Ruch).

Mimo wczesnej pory rozpoczęcia meczu na trybunach zasiadło znacznie więcej kibiców niż podczas drugoligowych spotkań. Magesem dla nich był z pewnością zespół chorzowskiego Ruchu, który ostatnio w ekstraklasie poczyna sobie dość dobrze, a przecież „niebiescy" od lat cieszą się sympatią w całym kraju.

Kibice po cichu liczyli na sukces podopiecznych trenera **Janusza Batugowskiego**, jednak nie doczekali się niespodzianki, choć trzeba przyznać, że Błękitni sprawili faworytom sporo trudności.

Długo zanosiło się na to, że mimo kilku sprzyjających ku temu okazji żadnemu z rywali nie uda się strzelić gola. Kielczanie braki w futbolowym rzemiośle i ograniu nadrabiali ambicją oraz walecznością, więc długimi okresami oglądano wyrównany i stojący na nieźlym poziomie pojedynek.

Rozstrzygająca dla losów meczu okazała się 70 minuta gry. Wtedy to Szewczyk egzekwował rzut rożny, a piłka przy biernej postawie kieleckiej defensywy trafiła w plecy Gilewicza, a następnie do siatki. Nawet sam strzelec sprawiał wrażenie zaskoczonego takim obrotem sprawy.

Utrata gola o dziwo nie załamała gwardzistów i już w kilkadziesiąt sekund później **Zając** był o krok od wyrównania. Ten sam zawodnik w 86 minucie gry pokonał Kołodziejczyka, wykańczając ładne dośrodkowanie **Szwajewskiego**, jednak sędzia dopatrzył się spalonego.

Jeszcze długo po meczu trwały dyskusje co do słuszności tej dycyzji, jednak bez względu na to wygraną Ruchu trzeba określić mianem szczęśliwej. Kielczanom pozostała satysfakcja, że tanio swej skóry nie sprzedali.

D. WIKŁO

PUCHAR EUROPY

Dinamo Bukareszt – Olympique Marsylia 0:0, AEK Ateny – PSV Eindhoven 1:0, CSKA Moskwa – FC Barcelona 1:1.

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Trabzonspor – Atletico Madryt 0:2, FC Luzern – Feyenoord Rotterdam 1:0, Werder Brema – Sparta Praga 2:3, Parma – Boavista Porto 0:0, AS Monaco – Olympiakos Pireus 1:0, AGF Aarhus – Steaua Bukareszt 3:2, Admira Wacker Wiedeń – RC Antwerp 2:4.

PUCHAR UEFA

Kaiserslautern – Sheffield Wednesday 3:1, Panathinaikos Ateny – Juventus Turyn 0:1, Borussia Dortmund – Celtic Glasgow 1:0, Fenerbahce Stambul – Sigma Olomuniec 1:0, AS Roma – Grasshoppers Zurych 3:0.

Oby tak w lidze

Aż osiem bramek padło podczas rozegranego wczoraj w Kielcach sparingowego meczu piłkarzy Korony z Bucovią. Zwyciężyli drugoligowcy po golach Zagórskiego 2, Szulca, Kozaka i Parzyszka. Bramki dla pokonanych zdobyli A. Marciszewski, Libera i Stanisz.

Szansa dla kolarstwa

Naszym czytelnikom dobrze znane są finansowe trudności z jakimi od kilku miesięcy boryka się jedyna na Kielecczyźnie sekcja kolarska. Jakby na przekór kłopotom zakończony nie tak dawno sezon był bardzo pomyślny dla reprezentantów Korony. Informowaliśmy o zawiązaniu grupy inicjatywnej, która postawiła sobie za cel uratowanie kolarstwa w Kielcach. Jej przedstawiciele spotkali się ostatnio z wiceprezydentem miasta **Zbigniewem Krawszewskim**, który w imieniu zarządu miasta zadeklarował zapewnienie warunków dla dlaszego rozwoju kolarstwa w Kielcach. Wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie sprawa ta będzie poruszona podczas sesji Rady Miejskiej. (d)

Oldboje w Busku

Sympatycy sportu w Busku nie mają w ostatnim czasie powodów do narzekań. W ciągu minionych kilku miesięcy dzięki operatywności tutejszych działaczy mogli oglądać kilka ciekawych imprez. Kolejna z nich odbędzie się już w najbliższą sobotę na stadionie AKS.

Tego dnia o godz. 14 30 rozpocznie się bowiem bardzo atrakcyjnie zapowiadający się mecz oldbojów, w którym naprzeciw siebie staną byli gracze krakowskiej **Wisły** oraz połączone siły **AKS Busko i Nidy Pińczów**. Pomysłodawcą i głównym organizatorem tego spotkania jest związany od lat z Pińczowem i Buskiem wiceprzewodniczący Rady Ligi Polskiej, a równocześnie członek zarządu PZPN, **Stanisław Wachowski**, który sam wystąpi w roli futbolisty.

Warto wybrać się na stadion, by obejrzeć jeszcze raz w akcji takich graczy jak: **Kapka, Kmiecik, Kusto, Iwan, Nawalka, Sarnat, Skutnik, Sputo, Sykta, Gonet czy Adamczyk.** Nie zabraknie oczywiście imprez towarzyszących meczowi. Buscy działacze przygotowują występy artystyczne, a każdy z widzów będzie mógł spróbować swych sił w konkursie strzelania rzutów karnych. (wid)

DUŻY LOTEK

24, 29, 32, 38, 40, 47

EXPRESS LOTEK

2, 7, 18, 26, 27

KLASA A ★ KLASA A ★ KLASA A

KIELCE I

Dąb Nagłowice – Spartak Charsznica 1:4, Zryw Skroniów – Wisła Nowy Korczyn 4:1, Wierna Małogoszcz – Szreniawa Koszyce 1:1, Świt Działoszyce – Gród Wiślica 1:3, Victoria Skalbmierz – Pogoń II Miechów 1:0, Nowiny – Astra Piekoszów 1:2.

1. Nowiny	9	15	26– 7
2. Victoria	9	15	25– 8
3. Gród	9	13	24–19
4. Szreniawa	9	11	30–18
5. Pogoń II	9	11	19–15
6. Astra	9	10	21–18
7. Zryw S.	9	8	19–20
8. Świt	9	7	17–18
9. Wierna	9	7	10–14
10. Spartak	9	4	11–17
11. Wisła	9	4	14–42
12. Dąb	9	3	8–28

KIELCE II

Wicher Kostomłoty – Stal Kunów – nie odbył się, Huragan Mokra – AKS Starachowice 0:3 v.o., Partyzant Radoszyce – ŁKS Łagów 2:1, MKS Końskie – Polanie Pierzchnica 3:0 v.o., Skała Tumlin – Zryw Łopuszno 1:0, Czarni Parszów – pauza.

1. AKS	8	14	29– 4
2. Wicher	8	12	18–10
3. Skała	8	11	31–13
4. Partyzant R.	8	11	17– 9
5. MKS	8	10	18– 9
6. LKS	8	10	23–17
7. Zryw Ł.	8	6	12–18
8. Czarni	8	6	12–32
9. Stal	8	3	17–29
10. Polanie	8	3	8–26
11. Huragan	8	2	11–30

RADOM

Polonia Iłża – Jedlińsk 0:1, Legion Głowaczów – Powiślanka Lipsko 3:4, Oronka Orońsko – Zawisza Sienno 0:4, Wisła Solec – Zalesice 3:1, Iłżanka Kazanów – Jaguar Wolanów 3:2, Radzice – Brzustowiec 0:0.

1. Powiślanka	7	11	21– 8
2. Zawisza	7	10	13– 5
3. Legion	7	9	19–13
4. Iłżanka	7	9	16–14
5. Wisła	7	7	11– 9
6. Wolanów	7	7	10– 9
7. Jedlińsk	7	7	10–10
8. Polonia	7	6	8–10
9. Oronka	7	6	13–17
10. Radzice	7	5	13–13
11. Brzustowiec	7	4	8–19
12. Zalesice	7	3	12–26

Na innych boiskach

W pozostałych pojedynkach 1/16 piłkarskiego Pucharu Polski padły następujące rozstrzygnięcia: Ślęza Wrocław – Stal Mielec 0:3 (0:1), Miedź Legnica – Igloopol Dębica 1:0 (0:0), Zagłębie Wałbrzych – Motor Lublin 3:0 (0:0), Polger Police – Stal Stalowa Wola 1:0 (0:0), Polonia Warszawa – Górnik Zabrze 1:2 (1:1), Górnik Pszów – GKS Katowice 0:2 (0:2), Wisłoka Dębica – Hutnik Kraków 2:1 (0:0), Stomil Olsztyn – Zawisza Bydgoszcz 4:2 (2:2), Karpaty Krosno – Legia Warszawa 1:3 (1:2), Lechia Gdańsk – Widzew Łódź 0:3 (0:3), Pogoń Szczecin – Wisła Kraków 3:4 (1:1, 2:2), Zagłębie Sosnowiec – Śląsk Wrocław 1:4 (0:0, 1:1), Polkolor Piaseczno – Zagłębie Lubin 1:1 (0:0), karne 2:4, Ruch II Chorzów – Olimpia Poznań 1:0 (0:0), ŁKS Łódź – Lech Poznań – mecz przełożony na 28 bm.

W słońcu i ... śniegu

Ostatnio w Szczurowej koło Tarnowa rozegrano ogólnopolskie wyścigi na zakończenie sezonu szosowego dla seniorów i weteranów. Wśród licznej stawki kolarzy, między innymi z silnej sekcji Stomilu Dębica bardzo dobrze spisał się **Bogusław Łosak** z Kielc, sponsorowany przez firmę „Velox" z Legionowa.

W przedpołudniowym kryterium w kategorii open na dystansie 20 km zajął on zdecydowanie pierwsze miejsce, natomiast w rozegranym kilka godzin później wyścigu na dystansie 75 km (pięć rund po 15 km) ustąpił on pola tylko **Tadeuszowi Kloczce** ze Stomilu, plasując się na wysokiej, drugiej pozycji.

Warto dodać, że o ile kryterium odbywało się przy ładnej, słonecznej pogodzie, to popołudniowej rywalizacji kolarzy towarzyszyły zimno i padający śnieg. (p)

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Dziś sesja Rady Miejskiej

Dziś o godzinie 9, w sali Urzędu Stanu Cywilnego przy ul. Moniuszki odbędzie się kolejna sesja RM. W programie obrad m.in. – wybór ławników do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Wojewódzkiego w Warszawie – organizacja robót publicznych i interwencyjnych – informacja o przekształcaniu przedsiębiorstw komunalnych. **(w.s.)**

Akcja „Zima za pasem"

Charytatywna zbiórka odzieży, organizowana przez Stowarzyszenie Kobiet przy Radomskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej „Opoka", odbędzie się w sobotę (24.X.) w godzinach 10–15.

Jak już informowaliśmy prawie w całym mieście zbierane będą paczki i torby z darami (nie tylko z odzieżą) dla najuboższych, wystawione przed klatki schodowe. Organizatorzy nie mogą dotrzeć do wszystkich ofiarodawców – w takich przypadkach należy się z nimi kontaktować telefonicznie pod nr. 242–63 lub 255–84 (w „Resursie" przy ul. Malczewskiego) w godz. 10–15. **(w.s.)**

Proponujemy

Koncert zespołów rockowych, który odbędzie się 23 bm. o godz. 18.30 w Spółdzielczym Klubie Kultury „Południe" przy ul. Czarnoleskiej. **W imprezie wezmą udział: RED HAT ACCES i THORN.** Zespoły zainteresowane występem w następnych przeglądach proszone są o kontakt z **Piotrem Matysiakiem** w piątki od 17 do 19 w SKK „Południe". **(nova)**

Personalia

Zdzisław Włodarski, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej oraz **Longin Pinkowski,** artysta plastyk zostali włączeni do składu Komisji Kultury Rady Miejskiej. **(w.s.)**

*** Trzy programy na tydzień * Z kamerą do solenizanta**

Lokalne oko obiektywu

Ruszyli w połowie lutego. Dotychczas 75 tysięcy abonentów z 11 osiedli plus 10 tysięcy z Południa obejrzało bez mała 70 programów Lokalnej Telewizji Dami TV. Inicjatorem przedsięwzięcia jest Marian Wachowicz, szef zakładu montażu kablówki. To on, wymyślił program dla radomian „okiem kamery pisany".

W Pionkach tak, na Plantach nie?

Leszek Syta, odpowiedzialny za okablowanie Południa, doszedł do porozumienia z redakcją „Dami TV" i dzięki niemu mieszkańcy tego dużego osiedla oglądają lokalną audycję. Po kasety z nagranym programem przyjeżdża do studia osobiście. Podobną współpracą zainteresowani są mieszkańcy Pionek i Skarżyska-Kamiennej. Natomiast, z możliwości takiej nie korzystają – nie wiedzieć czemu – abonenci „Azartu". Z telefonów do redakcji wynika, że wielu mieszkańców Plant, Borek, Zamłynia chciałoby audycję oglądać.

Co nowego?

Od października, 30-minutowe wiadomości nadawane są trzy razy w tygodniu: we wtorek, czwartek i sobotę (60 minut), o godzinie 17.30. W niedzielę i poniedziałki można oglądać sobotnie powtórki. Ruszył również koncert życzeń. Na specjalną prośbę zamawiających, ekipa telewizyjna może pojechać do domu i „zdjąć" solenizanta np. przy zagniataniu ciasta. Wersja oszczędnościowa ograniczy się do prezentacji fotografii jubilata.

Ekipa

Programy telewizyjne są dziełem pięciu dziennikarzy etatowych **(Andrzej Dąbrowski** – szef, **Janusz Wojcieszek, Rafał Dziewięcki, Dorota Bednarska, Krzysztof Gołąb)** i prawie dziesięciu „dochodzących". Korzystają z kilku kamer, technicy mają do dyspozycji dwa stoły montażowe. Gdy sami nie dają rady pomaga im spółka „Bold". W roli gospodarzy programu występuje trójka radomskich aktorów – **Małgorzata Jędruszczak, Halina Chmielarz i Jarosław Rabenda.** (Plotka głosi, że w maju zarobił u „telewizorów" pięć teatralnych pensji).

Bywa, że ludzie dzwonią...

... i narzekają, że są organem Unii Demokratycznej, gdyż na ekranie pojawił się poseł **Piotr Nowina Konopka.** Nie są też zadowoleni, gdy emisja audycji opóźnia się o 40 minut. Wpadkę ratuje plansza komputerowa z przeprosinami autorstwa **Wojciecha Strawdowskiego.** Formę anegdoty przyjęła opowieść o próbie aresztowania, przez straż zakładową dawnej RWT, **Janusza Wojcieszka.** Wartownik gdy tylko zauważył, że budynek firmy jest filmowany (potrzebna była ilustracja do wiadomości o planowanych zwolnieniach grupowych) zadzwonił po policję. Wszystko wyjaśniło się z chwilą przybycia prezesa, który pozwolił dokończyć materiał.

Amatorzy z doświadczeniem

Andrzej Dąbrowski gdy ogląda pierwszy program i porównuje go z ostatnimi, widzi jakie zrobili postępy. Nakręcona przez nich reklamówka austriackiej soli z ziołami – zarówno obraz jak i komentarz znalazła uznanie producenta z Wiednia. **ANNA NOWSKA**

Test sprawności

Trzeba się było wykazać nie lada umiejętnościami, by rozładować „korki" na rogu ul. Słowackiego i ul. 25 Czerwca, najbardziej zatłoczonym radomskim skrzyżowaniu. Był to jednocześnie test sprawnościowy dla funkcjonariuszy „drogówki" z poszczególnych komend rejonowych policji. Kierowanie ruchem, znajomość przepisów, umiejętna jazda samochodem i motocyklem – te zadania wykonali najlepiej sierżanci: **Andrzej Boryń i Wiesław Lipiński** z KRP Radom. Oni też reprezentować będą woj. radomskie podczas finału konkursu „Policjant ruchu drogowego 92" w Miedzianej Górze pod Kielcami. **(mad)**

Fot. W. Matłok

„Głośny telefon" 237–36

O problemach małych dzieci, o opiece nad nimi, o ochronie praw najmłodszych obywateli, będą mogli państwo porozmawiać z przedstawicielami Wydziału Opieki radomskiego kuratorium, Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Komitetu Ochrony Praw Dziecka. Zapraszamy do dyskusji. Nasz telefon 237–36 czynny będzie od 9 do 11. **(nova)**

Bezpiecznie do szkoły

Nagrody dla uczniów

W Automobilklubie Radomskim odbyło się spotkanie z uczniami, którzy zdobyli nagrody i wyróżnienia w konkursie plastycznym pt.: „Bezpieczna droga dziecka do szkoły". W konkursie wzięło udział 233 uczniów z klas 0 – II z 16 radomskich szkół i jednej z gminy Jedlińsk. Jury przyznało 9 nagród oraz 20 wyróżnień. Nagrody za zajęcie I miejsca otrzymali: **Magdalena Senator** z SP nr 20, **Magdalena Domagała** z SP nr 23 i **Łukasz Ostroch** z SP nr 28. Nagrody za II lokaty przyznano: **Radosławowi Bujakowi** z SP nr 12, **Michałowi Walczakowi** z SP nr 31 i **Joannie Pietrzyk** z SP nr 9, a za III: **Monice Sulisz** z SP nr 27, **Karolinie Pawlin** z SP nr 3 i **Monice Szczęsnej** z SP w Jedlińsku.

Konkurs zorganizowali: Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego Automobilklubu, Wydział Ruchu Drogowego KWP i Zarząd Wojewódzki PCK. Fundatorami nagród byli organizatorzy i oddział radomski „Westy". **(woj)**

Kto wygra: Radomiak czy Broń?!

W najbliższą niedzielę, na stadionie przy ul. Struga, (godz. 11) w ramach rozgrywek o mistrzostwo III ligi, dojdzie do spotkania lokalnych rywali: Radomiaka i Broni.

„Słowo" proponuje radomskim miłośnikom futbolu dodatkową atrakcję: konkurs na odgadnięcie wyniku pojedynku obydwu drużyn. Dziś oraz w środę, czwartek i sobotę, zamieścimy kupon, który po wypełnieniu, należy przesłać listownie bądź przynieść do redakcji (ul. Żeromskiego, 65) najpóźniej w sobotę do godz. 13, albo 25 bm. wrzucić do ustawionych na stadionie skrzynek konkursowych.

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną cenne nagrody ufundowane przez licznych sponsorów dopingujących piłkarzy Radomiaka i Broni.

A więc... Zapraszamy do konkursu.

Kupon konkursowy „SL" Kto wygra: Radomiak – Broń

Wynik zawodów ..... **Do przerwy** .....

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Fruwający harcerze

– Przechodnie przyglądają się, dziwią, a my mamy wspaniałą zabawę. Kto wie, może kiedyś i taka umiejętność nam się przyda. Ewakuacja ludzi – tym się teraz zajmujemy. Pozornie może wydawać się ryzykowne, ale odpowiednie zabezpieczenie i szkolenie eliminuje niebezpieczeństwo. Na razie jednak, żeby pozbyć się lęku przed wysokością wybieramy niższe budowle do ćwiczeń – mówi **phm. Rafał Klepacz.**

Drużyna Rafała wdrapuje się na dachy, mocuje odpowiednie zabezpieczenia. Kiedy wszystko jest gotowe można rozpocząć przerzut z jednego dachu na drugi. Nie ma czasu na strach, wszystko musi pójść sprawnie. **Rafał Klepacz** instruktorem jest od 4 lat. Prowadzi drużynę sanitarną. Za swoją działalność otrzymał nagrodę komendanta chorągwi – jak twierdzi, za zorganizowanie wyjazdu dla harcerzy do Danii.

Niedawno instruktorzy ZHP obchodzili swoje święto. Z tej okazji najlepsi zostali odznaczeni. Naczelnik ZHP – **Ryszard Pacławski** przyznał hm. **Jerzemu Kołodziejskiemu** z Warki oraz hm. **Pawłowi Zawodnikowi** z Radomia krzyże „Za zasługi dla ZHP". Ponadto wręczone zostały medale, złote i srebrne lilijki, nagrody komendanta chorągwi.

Komendant dh. hm. **Cezary Nowek** podziękował wszystkim instruktorom za pracę. Podkreślił, że to właśnie im ZHP zawdzięcza swoją wysoką pozycję. A że jest ona wysoka, świadczy fakt, iż związek ma się połączyć w tym roku ze Światową Organizacją Skautową.

(emce)

Powszechny Bank Kredytowy SA w Warszawie
I Oddział w Radomiu, ul. Żeromskiego 41

PBK

informuje, że z dniem 21 października 1992 r. uruchamia obsługę rachunków walutowych A i C dla osób fizycznych.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

8580/R

http://sbc.wbp.kielce.pl/